

dziennik
WSCHODNI

WTOREK 12 KWIETNIA 2022 r.

O czym marzą
mieszkańcy**LUBLIN** Kozy do wynajęcia, drzewa zamiast jednego pasa jezdni, ochrona przyrody gór czechowskich – to niektóre z projektów zgłoszonych do budżetu obywatelskiego

STRONY 4-5

Most będzie później. Nowe drogi też

INWESTYCJE Wykonawca nowego mostu na Wieprzu w Łęcznej w ostatniej chwili wycofuje się z podpisania umowy. Ustalona w zeszłym roku cena 37 mln zł kompletnie nie przystaje do dzisiejszej rzeczywistości. – Ceny wyrobów stalowych od 2020 roku wrosły o 270 proc. Ceny asfaltu o 95 proc. – wylicza Michał Wrzosek, rzecznik prasowy Budimex

Sławomir Skomra

To trasa, którą dobrze znają jeżdżący z Lublina na Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie. Jej częścią jest most w Łęcznej, którego konstrukcja poddawana jest olbrzymim obciążeniom. Każdego dnia przejeżdża tędy ponad 12 tys. aut.

Most powstał w 1966 roku i najwyższa pora, by zastąpić go nowym. Nowa przeprawa znajdzie się po lewej stronie od obecnej (patrząc od wjazdu od strony Lublina). Będzie też szersza, bo aż siedmiometrowa, a po obu stronach powstaną półmetrowe opaski bezpieczeństwa i ścieżki pieszo-rowerowe.

Poszukiwania wykonawcy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zaczęła w ubiegłym roku. Zgłoszono 11 ofert. Najtańszą przedstawił Budimex, który swoje prace wycenił na 37 mln zł.

Rozpoczęcie prac planowane było już na pierwszy kwartał 2022 roku, a zakończenie na przełom 2023 i 2024 roku.

Tyle, że na placu budowy nic dotąd się nie wydarzyło i na razie się nie wydarzy. GDDKiA właśnie podała, że

Budimex mostu nie wybuduje.

– W kwietniu wykonawca odstąpił od podpisania umowy. Niezwłocznie przystąpiliśmy do ponownego badania i oceny ofert, w ramach tego samego przetargu – informuje lubelski oddział dyrekcji. I uspokaja, że w zaplanowanej do wydania kwocie (43,2 mln zł) w przetargu zmieściło się siedem ofert.

Aluminium o 200 proc., cyna o 250 proc.

Budimex tłumaczy, że o zerwaniu umowy zdecydowała zmieniająca się sytuacja rynkowa. Oferty przetargowe były składane w listopadzie. Od tamtej pory ceny materiałów mocno poszły w górę.

– Od lutego 2022 roku ceny niektórych materiałów wykorzystywanych w budownictwie drogowym (stal, ropa, aluminium, asfalty) wrosły w ciągu miesiąca o ok. 80 proc. Ceny wyrobów stalowych od 2020 roku wrosły już o 270 proc. Ceny asfaltu w tym samym okresie o 95 proc. – wylicza Michał Wrzosek, rzecznik prasowy Budimex.

I dodaje, że aluminium podrożało o 200 proc. a cyna o 250 proc. rok do roku



Szybujące ceny materiałów budowlanych to nie jedyny problem.

– O ile duże firmy, jak nasza miały zabezpieczone dostawy paliwa, o tyle u części naszych podwykonawców wystąpiły trudności spowodowane reglamentacją – dodaje rzecznik.

Później i sporo drożej

Opóźni się nie tylko budowa mostu na trasie nr 82.

Rozpoczęcie prac przy budowie nowej przeprawy planowane było na pierwszy kwartał 2022 roku, a zakończenie na przełom 2023 i 2024 roku. Te terminy są dziś nierealne

FOT. GDDKiA

– Jesteśmy w stałym kontakcie z wykonawcami i rozumiemy ryzyka wiążące się z dostępnością pra-

cowników oraz niektórych materiałów i wyrobów budowlanych, a tym samym trudności z rzetelną wyceną ofert – zapewnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. I zapewnia: – Wspólnie z branżą analizujemy możliwe scenariusze.

M.in. z tego powodu o miesiąc przesunięto termin składania ofert

na zaprojektowanie i wybudowanie trzech odcinków S17. Chodzi o trasy: Zamość Wschód - Zamość Południe, Zamość Południe - Tomaszów Lubelski, Tomaszów Lubelski - Hrebennie.

Nowy termin to ostatnie dni kwietnia.

Z podobnymi problemami zmagają się zarządcy dróg wojewódzkich. Na remont części szlaku od Żyrzyna do Annopola Zarząd Dróg Wojewódzkich chciał wydać maksymalnie 2,1 mln zł. Wybrał droższą, ale i tak najtańszą spośród złożonych ofert, w wysokości 2,5 mln zł.

Remont trasy od Kostomłotów do Kodnia miał kosztować najwyżej 2,5 mln zł, ale najniższa oferta opiewała na 2,9 mln zł.

Zawirowania cenowe widać też przy mniejszych kontraktach. Np. chodnik przy trasie wojewódzkiej nr 819 miał w ocenie ZDW kosztować 932 tys. zł. Musiano wybrać ofertę za 997 tys. zł.

Macierewicz: Wybuchy były dwa

ROCZNICA Prezydencki samolot rozerwały dwa wybuchy, do których doszło 100 metrów przed zderzeniem z brzozą. To główne ustalenia podkomisji Antoniego Macierewicza od kilku lat badającej przyczyny katastrofy smoleńskiej. – Perfekcyjna realizacja planu Putina przez PiS – komentuje te rewelacje Donald Tusk

„Zbrodnia” i „zamach” – takich słów użył w niedzielę wieczorem Jarosław Kaczyński wspominając katastrofę z 10 kwietnia 2010 roku. Zapowiedział ogłoszenie wyników badań podkomisji Antoniego Macierewicza.

Już w 2012 r. Komisja Badania Wypadków Lotniczych ustaliła, że przyczyną katastrofy było zejście poniżej minimalnej wysokości zniżania i zderzenie samolotu z drzewami. Dowodów na wybuchy komisja nie znalazła.

Ale to właśnie o nich mówił wczoraj Antoni Macierewicz. Dzień po 12. rocz-

nicy katastrofy smoleńskiej zaprezentował ostateczny raport z prac sejmowej podkomisji, której przewodniczył.

Dwa wybuchy

– Przyczyną katastrofy 10 kwietnia nad Smoleńskiem był akt bezprawnej ingerencji strony rosyjskiej na samolot Tu-154M – ogłosił Macierewicz.

„Głównym i bezspornym dowodem ingerencji” miał być wybuch w lewym skrzydle. – Na 100 metrów przed minięciem przez samolot brzozy na działce doktora Bodina – stwierdził.

Potem miało dojść do „eksplozji w centropłacie”.

Przywołany Bodin to lekarz, który w momencie katastrofy był na swojej działce koło lotniska w Smoleńsku.

Zdaniem Macierewicza ostatnie 20 sekund lotu przesądziło o tragedii Tu-154M.

– Podkomisja odtworzyła strukturę statku powietrznego i przeprowadziła symulację jego lotu i uderzenia w ziemię zgodnie z parametrami komisji pani Anodiny (przewodnicząca rosyjskiej komisji badającej katastrofę - red.) i komisji Jerzego Milera.

Jakie dowody?

Też o wybuchu mają potwierdzać dźwięki nagrane na rejestratorach CVR. Macierewicz mówił także o tym, że w 2012 r. na wraku wykryto ślady materiałów wybuchowych, a te dowody zostały ukryte przed prokuraturą. Mowa o śladach pentrytu, trotylu, heksogenu i nitrogliceryny.

– Materiały wysokoenergetyczne zostały stwierdzone również w miejscach niedostępnych dla pasażerów, załogi i techników. Podkomisja ustaliła, że u większości ofiar występują możliwe do identyfikacji obrażenia

będące wynikiem eksplozji. Lokalizacja ciał i fragmentów ciał świadczy o tym, że do eksplozji w kadłubie samolotu doszło w momencie, gdy znajdował się on jeszcze nad powierzchnią ziemi – przekonywał.

Plan Putina

Na raport Macierewicza błyskawicznie zareagował Donald Tusk: – Minęła kolejna rocznica zamachu na prawdę, przywołano i na jedność Polaków. Perfekcyjna realizacja planu Putina przez PiS.

– Nie umieliście uszanować grobów, dajcie wreszcie spokój rodzinom ofiar – za-

apelował Szymon Hołownia komentując „kolejne niedorzeczności w przestrzeni publicznej”.

Marcin Kierwiński z PO przypomina, że piloci odliczali wysokość samolotu nad ziemią. – Ich głosy zarejestrowano w kokpicie. Odliczanie kończy się na wysokości 20m! Cyniczna gra ofiarami tej strasznej katastrofy.

– Prezentacja Antoniego Macierewicza stoi w sprzeczności z faktami, dowodami i rzeczywistością. To czysta propaganda, która na nowo rozpęta polsko-polską wojnę – komentuje Władysław Kosiniak-Kamysz, prezes PSL: **SKO**

Ani gęsi, ani odszkodowania. Rolnicy zostali z niczym

BIAŁA PODLASKA W stadzie gęsi stwierdzono ognisko ptasiej grypy. Rolnicy z Korczówki w powiecie białskim stracili źródło utrzymania, bo wszystkie ptaki trzeba było zutylizować, a odszkodowania nie dostali. O wypłatę 56 tys. zł hodowcy walczą teraz w sądzie

Ewelina Burda

Ledwo przeżyliśmy zimę – przyznał tuż przed rozprawą Piotr Wiński.

By ruszyć z hodowlą gęsi Piotr i Krystyna Wińscy z Korczówki zaciągnęli kredyty. Wcześniej trzymali świnie, ale od czasu pojawienia się Afrykańskiego Pomoru Świń, nie przynosiło to dochodów. – Przerobiliśmy oborę na kurnik – opowiada rolnik. Następnie wstawili tam 1200 piskląt gęsi.

W maju 2021 r. w gospodarstwie potwierdzono ognisko ptasiej grypy, co skutkowało wybiciem całego stada. Inspektorat weterynarii odmówił jednak rolnikom wypłaty odszkodowania, stwierdzając liczne nieprawidłowości w bioasekuracji. O 56 tys. zł za zutylizowane stado Wińscy postanowili zawalczyć w sądzie.

– Dzięki darczyńcy, który przekazał nam kilka tysięcy złotych, udało nam się spłacić część długów m.in. za paszę, a także zapłacić rachunki za prąd czy wodę – opowiada rolnik z Korczówki. Przyznaje, że dziś nie mają za co żyć. – Do tej pory zajmowaliśmy się rolnictwem. Mamy synów



w szkołach, co też kosztuje. Naszym jedynym ratunkiem jest szukanie sprawiedliwości w sądzie.

Sędzia Krzysztof Krzewski pytał o ugodę, ale strony nie doszły do porozumienia. Przesłuchując Piotra Wińskiego, dopytywał czy rolnicy mieli wiedzę o wymogach bioasekuracyjnych.

– Miałem instrukcję z firmy Sedar, skąd kupiliśmy pisklęta. Tam też

Wczoraj przed sądem w Białej Podlaskiej odbyła się pierwsza rozprawa

FOT. EWELINA BURDA

miałem szkolenie jak przygotować gospodarstwo. I według tego to robiliśmy – zeznał rolnik. – Chciałem też, aby weterynarz z in-

spekcji z Białej Podlaskiej sprawdził, czy dobrze to wykonaliśmy, ale kontakt był wówczas utrudniony ze względu na pandemię.

Opowiadał, że gdy padła pierwsza gęś, jego żona zwróciła się do lekarza z Międzyrzecza Podlaskiego. – Tam pani doktor po sekcji zwłok orzekła, że powodem było zapalenie jelit. Mamy to udokumentowane – podkreśla gospodarz.

Na sali sądowej prezentowano szereg fotografii z gospodarstwa, które wykonali pracownicy powiatowej inspekcji weterynarii w Białej Podlaskiej.

– Dlaczego na zdjęciach widać niedomknięte drzwi do kurnika? – dopytywała radca prawna Agnieszka Jastrząb-Szczygielska, która reprezentuje weterynarzy.

Rolnik wyjaśniał, że prawdopodobnie ktoś wtedy był

w środku. Ale zdaniem pani pełnomocnik, była szczelina. Interesował ją również wybieg dla gęsi. – Tylko część trawy była skoszona – zauważała.

Przypomnijmy, że protokół z kontroli wskazywał na liczne nieprawidłowości. Wińskim wytknięto brak mat, odzieży ochronnej, oddzielnych narzędzi czy odpowiedniej wentylacji. Rolnicy mówią dziś, że podpisując dokument, nie byli świadomi jego treści.

– Byliśmy wycieńczeni, nie spaliśmy kilka dni, bo podawaliśmy gęsiom leki. Dopiero później złapałam się za głowę, że to stek kłamstw – denerwuje się Wiński.

Kolejna rozprawa w maju. Sędzia będzie słuchał świadków. Rolników reprezentuje prawnik współpracujący z Agronią, Tomasz Gabryelczyk. – Mamy środki i możliwości dowodowe, by wykazać przed sądem, że decyzja inspektoratu weterynarii nie jest zasadna – przekonuje Gabryelczyk.

Nikogo nie przejechał, ale skończył w areszcie

Policjanci z opolskiej komendy odebrali w niedzielę wieczorem telefon, który postawił ich na nogi. – Zgłaszający łamiącym się głosem powiedział, że przed chwilą przejechał samochodem po człowieku leżącym na jego pasie jezdni – relacjonują funkcjonariusze.

Patrol natychmiast udał się we wskazane miejsce, do miejscowości Ratoszyn (pow. opolski). Zastał tam 72-letniego kierowcę skody, który był przekonany, że spowodował tragiczny wypadek. Mundurowi uważnie przeszczesali okolicę, ale rannego rowerzysty nie znaleźli.

Znaleźli za to pijanego rowerzystę, który leżał na

jezdni. Badanie alkometrem 28-latkę wykazało ponad 3 promile alkoholu. Poza tym, był cały i zdrowy.

Co się więc wydarzyło w Ratoszynie? Zdaniem policji, 72-latek najechał na rower, który leżał na jezdni. Był przekonany, że przejechał człowieka tymczasem ten leżał na sąsiednim pasie ruchu i miał zaledwie kilka otarć po upadku z roweru.

Kierowca skody miał jednak sporego pecha. Zadzwoił po pomoc w dobrej wierze, ale trafił do aresztu. Okazało się, że jest poszukiwany – miał niezapłaconą karę grzywny i został zatrzymany.

KYKU

Będą przystanki, będzie szynobus

KOLEJ PLUS Powiat radzyński lobbuje w Warszawie o powrót połączeń kolejowych. Ale aby docierał tu szynobus, kolejowa spółka musi uruchomić przystanki

W 2020 roku marszałek województwa złożył wniosek na dofinansowanie elektryfikacji linii 30 z Lublina do Łukowa przez powiat radzyński w ramach rządowego programu Kolej Plus.

– Projekt został zakwalifikowany do II etapu, teraz czekamy na ocenę dokumentacji – informuje Remigiusz Małecki, rzecznik marszałka. – Województwo zgłosiło uruchomienie i finansowanie nie mniej niż czterech par pociągów na trasie Lublin - Parczew - Łuków.

O powrót ruchu kolejowego lobbują też urzędnicy z powiatu radzyńskiego. – Walczymy o magistralę, czyli linię dwutorową, przywrócenie przystanków, elektryfikację i szynobus – wylicza starosta Szczepan Niebrzegowski (PiS). – W tym momencie rzeczą kluczową, bez której nie ruszymy, jest przywrócenie przystanków.

Niedawno zarząd powiatu pojechał w tej sprawie do Warszawy.

– Udaliśmy się do PKP PLK aby rozmawiać o przywróceniu przystanków w Bezwoli, Lisiówce i Jaskach. Nasz projekt jest na liście rezer-

wowej. Wnioskowaliśmy, by trafił na listę główną. Jeśli się uda to do końca 2023 roku nasz projekt byłby zrealizowany – tłumaczy starosta.

Wygląda na to, że wizyta samorządowców była skuteczna.

– Zawnioskowaliśmy do Ministerstwa Infrastruktury o przeniesienie pięciu przystanków w województwie lubelskim z listy rezerwowej na listę podstawową Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2025 – przyznaje Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP PLK. – Są to przystanki

z linii kolejowej Łuków-Lublin w powiecie radzyńskim, a także Milanów w powiecie parczewskim i Aleksandrów w powiecie łukowskim. Decyzja zostanie podjęta przez Radę Ministrów.

Starosta radzyński nie ukrywa, że przywrócenie komunikacji kolejowej to jego priorytet. – To ma ogromne przełożenie na rozwój regionu. Szynobusem dostaniemy się do Łukowa czy Lublina, a stamtąd do dowolnego punktu w Polsce – stwierdza.

Do wydania w ramach programu Kolej Plus do 2028 roku będzie 6,6 mld zł.

EWELINA BURDA

Człowiek wilkowi oprawcą

EGZEKUCJA Miał 5-6 lat. Ktoś, kto do niego strzelał, zrobił to z niewielkiej odległości. Wilk nie miał szans na przeżycie: pocisk przeszył ciało rozrywając płuca

Krzysztof Wiejak

Na truchło natrafił Grzegorz Wegiera, mieszkaniec wsi Ratajewice w powiecie białskim.

– Zajmuję się fotografowaniem przyrody i często chodzę po okolicznych lasach – mówi Dziennikowi. – Od dwóch lat w pobliżu miejsca zamieszkania obserwuję moją - jak to określam - grupę rodzinną wilków: waderę, basiora (samica i samiec – red.) i troje młodych z poprzedniego miotu. Ale w sobotę wybrałem się do lasu w pobliżu wsi Lipniki (przy drodze Wisznice-Sławatycze – red.), na poszukiwania zrzutów poroża jeleni. Zamiast poroża znalazłem truchło tego wilka. Na 100 proc. został zastrzelony.

A tego robić nie wolno - od 1998 roku wilki są w Polsce pod ścisłą ochroną.

Polowań nie było

Wegiera dodaje, że w pobliżu, około 250 metrów dalej, znajduje się ambona myśliwska. Podejrzewa, że to właśnie z niej padł strzał. – Naprawdę się zdenerwowałem, gdy zobaczyłem ogromną ranę postrzałową, a jeszcze bardziej się zdenerwuję, jeśli się okaże, że to będzie mój wilk – nie ukrywa.

Wilk zginął około 2 tygodnie wcześniej, bo ciało nosiło ślady częściowego rozkładu. Ale wciąż był dobrze widoczny ślad po pocisku. Dlatego przyrodnik wezwał na miejsce policję z Wisznicy i członków stowarzyszenia „Z Szarym za Płotem”. Policijny technik dokonał oględzin miejsca, ale – jak



Przestrzelonego wilka znalazł na polu w pobliżu drogi Wisznice-Sławatycze fotograf przyrody Grzegorz Wegiera

FOT. GRZEGORZ WEGIERA

ustaliliśmy – pocisku nie odnaleziono.

Wilką zbadał już dr hab. Roman Gula, profesor Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie, który również był na miejscu i zabrał ciało na sekcję. – Wilk został zastrze-

lony z bliskiej odległości. Kula rozerwała płuca i wilk padł tuż po strzale. Raport w najbliższych dniach prześlemy policji – mówi.

Teren, na którym znaleziono wilka, podlega pod Koło Łowieckie nr 12 „Ogar” z Białej Podlaskiej. Ale jego prezes Jerzy Jakubiuk zarzeka się, że ani w marcu, ani w kwietniu koło nie prowadziło żadnych polowań.

Jednocześnie deklaruje współpracę z policją i organami ścigania w wyjaśnieniu tej sprawy.

Wilki giną, sprawców brak

Praktyka pokazuje jednak, że przypadki doprowadzenie sprawców podobnych przestępstw przed wymiar sprawiedliwości należą do rzadkości. Naukowcy zajmujący się ochroną gatunkową tych drapieżników podają, że w latach 2002-2020 odnaleziono 54 nielegalnie zastrzelone wilki, przy czym większość (69 proc.) w ciągu zaledwie czterech lat (2017-2020).

Prof. Gula zwraca uwagę, że liczebność wilków w Polsce wzrasta i obecnie jest to już ponad 2000 osobników.

– Zajmują około 60 tys. km kw., czyli około 1/5 terenu Polski. Ten gatunek jest ważny nie tylko ze względów regulacyjnych dla ssaków kopytnych, ale także dla innych zwierząt, przede wszystkim stwarzając niszę dla padlinożerców – dodaje prof. Gula.

Jak przyznaje, przypadki, że sprawcy odstrzaliw lub łapania wilków we wnyki są karani, należą do rzadkości. Bo zabicie zwierzęcia chronionego musi również doprowadzić

do znacznej szkody w środowisku, a to trudno z kolei udowodnić przed sądem.

Spostrzeżenie to potwierdza Eliza Gehrke ze stowarzyszenia „Z Szarym za Płotem”. – Najczęściej podobne sprawy są umarzane z powodu niewykrycia sprawcy, ale my mimo to nie odpuszczamy. Trzeba łamanie prawa pokazywać i piętnować, jest to jedna z idei naszego Stowarzyszenia – mówi działaczka.

Wraz z Kosym zginęły jego młode

Jedną z najgłośniejszych spraw ostatnich lat było zabicie Kosego z Roztoczańskiego Parku Narodowego. Był najbardziej znanym wilkiem w parku, bo miał założoną obrozę telemetryczną. Był samcem-alfa i jego zastrzelenie spowodowało, że jego młode (samica zginęła miesiąc wcześniej) miały zerowe szanse na przeżycie.

Sprawa ta o tyle zakończyła się swego rodzaju sukcesem, że Prokuraturze Okręgowej w Zamościu udało się postawić zarzuty i skierować do sądu akt oskarżenia przeciwko 42-latkowi z powiatu biłgorajskiego. Kosy zginął od myśliwskiego strzela w 2019 r. na polach sąsiadujących z RPN w okolicy miejscowości Żurawnica, na terenie obwodu dzierżawionego przez Koło Łowieckie nr 59 „Słonka”.

Odbyła się już pierwsza rozprawa. Oskarżony odmówił składania wyjaśnień, nie przyznaje się do winy. Grozi mu do 5 lat więzienia, m.in. za złamanie ustawy o ochronie zwierząt.

Pociągnąć szpital do góry

OCHRONA ZDROWIA Zatrucia środkami ochrony roślin, próby samobójcze, łączenie leków z alkoholem. Rocznie na toksykologię przy al. Kraśnickiej w Lublinie trafia 3200 pacjentów. Wczoraj szpital dostał unijne środki na modernizację oddziału. Inwestycja to jeden z elementów ratowania zadłużonego po uszy szpitala

Paweł Buczkowski

Kliniczny Oddział Toksykologiczno-Kardiologiczny to flagowa jednostka szpitala przy al. Kraśnickiej. – Hospitalizujemy rocznie około 3200 pacjentów – mówi dr Jarosław Szponar, kierownik oddziału.

– Oddział zajmuje się przypadkami trudnymi i agresywnymi jeśli chodzi o przebieg schorzenia. Jesteśmy województwem rolniczym, a rolnictwo to też zatrucia środkami ochrony roślin – mówi Piotr Matej, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

Ale na toksykologię trafiają też pacjenci po zatruciu tlenkiem węgla, po próbach samobójczych, po zażyciu leków w połączeniu z alkoholem.

Oddział działa dziś na piątym piętrze bloku C. docelowo ma trafić do osobnego budynku – bloku G, gdzie kiedyś był oddział dziecięcy, a ostatnio Covidowy. Od 1 kwietnia przeniosły się tu oddziały z remontanego obecnie Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego. Zostaną tu do końca września, a w październiku mają się rozpocząć prace budowlane.

– Modernizacja budynku będzie polegała na przebudowie, wyposażeniu oraz zbu-

dowaniu nowych 18 sal intensywnej terapii, bo pamiętajmy że przy tego rodzaju schorzeniach kończy się najczęściej intensywną terapią – mówi Piotr Matej.

Na oddziale znajdzie się też komora hiperbaryczna, która pozwoli na dotlenianie hospitalizowanych pacjentów. Do tego powstaną nowe pracownie badania wydolności oddechowej i kardiologicznej.

Na remont bloku G szpital dostał wczoraj symboliczny czek od marszałka województwa. Prace mają kosztować 18,5 mln złotych, z czego Unia Europejska wyłoży blisko ponad 17,6 mln zł. Szpital przy Kraśnickiej dostał wczoraj

także ponad 6 milionów złotych na informatyzację. Obie inwestycje mają pomóc stanąć na nogi zadłużonej placówce.

Szpital przy Kraśnickiej, który od dziś wchłania szpital Jana Bożego, będzie mieć w sumie aż pół miliarda złotych długu. Tymczasem w latach przed pandemią toksykologia przynosiła szpitalowi ponad 2 miliony złotych zysku rocznie. Po zmianach ma być jeszcze lepiej.

– Wierzymy, że pan dyrektor Matej pociągnie ten szpital nie na dno, tylko do góry i te inwestycje są mu potrzebne – mówił wczoraj na konferencji Jarosław Stawiarski.

– Jak Matej nie da rady, to już nikt nie da rady i ja odchodzę ze stanowiska – dodał marszałek z przymrużeniem oka.

BUDOWA PRZY NAŁĘCZOWSKIEJ

Pieniądze z Unii Europejskiej dostanie także Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy, który rozbuduje swoją siedzibę przy ulicy Nałęczowskiej. 24 mln zł mają wystarczyć na nowy, pięciokondygnacyjny obiekt. – Na parterze będzie usytuowany POZ i gabinety lekarzy pediatrów dla dzieci zdrowych i chorych. Od

pierwszego piętra rozpoczynają się gabinety specjalistyczne – wylicza Anna Rotczyńska-Rumińska, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy.

Na pierwszym piętrze ma być chirurgia, ortopedia i rehabilitacja. A wyżej kardiologia, endokrynologia, pulmonologia i neurologia. – Będą to wszystkie gabinety, o które się pacjenci upominają, zwłaszcza w dobie popandemicznej – dodaje dyrektor Rotczyńska-Rumińska.

Pieniądze dla WOMP pochodzą z instrumentu REACT-EU na przeciwdziałanie skutków pandemii. Przypomnijmy, że pieniądze z tego źródła zostały uruchomione dopiero po tym, jak Sejmik Województwa Lubelskiego wycofał się z tzw. uchwały anty-LGBT.

O tym marzą mieszkańcy

POMYSŁY

Kozy do wynajęcia, drzewa zamiast jednego pasa jezdni i ochrona przyrody górek czechowskich – to niektóre pomysły mieszkańców Lublina. Podczas tegorocznego naboru pojawiło się 179 propozycji – ogłosił wczoraj

Dominik Smağa

Wśród tegorocznych projektów wiele dotyczy inwestycji – stwierdza Izolda Boguta z lubelskiego Ratusza. – Mieszkańcy zgłaszają pomysły remontu dróg, budowy parkingów, oświetlenia, przejść dla pieszych, ścieżek rowerowych, pielęgnacji terenów zielonych oraz zwiększania ich funkcji rekreacyjnych.

Zdecydowana większość (111 ze 179) zgłoszonych w tym roku pomysłów to projekty dzielnicowe. Spośród nich najwięcej dotyczy Czechowa Południowego i Śródmieścia (po osiem). Najmniej, tylko jeden, Sławinka.

Wśród tegorocznych pomysłów jest nawet tak rewolucyjna propozycja jak zabranie kierowcom jednego pasa jezdni al. Piłsudskiego (w dół) i urządzenie tam zieleni z drzewami. Pojawił się też pomysł na założenie miejskiej hodowli kóz, które miałyby zjadać trawę i mogłyby być wynajmowane przez mieszkańców.

W wykazie możemy też znaleźć bezpłatne kursy ukraińskiego dla chętnych Polaków, czy też propozycję wprowadzenia bezpłatnej komunikacji miejskiej w święta patriotyczne. Inna propozycja to dodatkowa izolacja cieplna lodowiska Iceman, by mogło być czynne do końca maja i od początku września. O pieniądze rywalizować ma też radar prędkości, włączający jadącym zbyt szybko kierowcom czerwone światło na ul. Jana Pawła II (na przejściu dla pieszych między os. Skarpa i os. Górki).

Wszystkie zgłoszone projekty sumują się do kwoty 72 mln zł, tymczasem w przyszłorocznym budżecie obywatelskim do podziału będzie 14 mln zł.

Teraz wszystkie propozycje będą ocenione przez zespół, który ma zdyskwalifikować projekty niezgodne z regulaminem. Od negatywnej oceny będzie można się od-

wołać. W efekcie powstanie ostateczna lista projektów dopuszczonych do głosowania, które ma trwać od 23 września do 10 października. Każdy mieszkaniec będzie mógł poprzeć dwa projekty ogólnomiejskie i dwa dzielnicowe.

Oto wykaz zgłoszonych projektów.

Abramowice

- Droga rowerowa przy Abramowickiej od Powojowej do Gluskiej, • Chodnik z jednej strony Powojowej, • Przeniesienie kładki nad Czerniejówką i utworzenie ścieżki do nowego mostu od ul. Odległej.

Bronowice

- Mobilne boisko przy Ordonówny 4 i oświetlenie boiska trawiastego, • Miejsca parkingowe w obrębie ul. Puchacza i Drogi Męczenników Majdanka 24 i 26.

Czechów Południowy

- Parking przy Koncertowej 7, • Multisensoryczny plac zabaw, • Alejka w wąwozie od ul. Młodej Polski 20 do Nowowiejskiego 9, łącząca się ze schodami na wiadukt, • Odnowa ul. Młodej Polski, Bursaki, Technicznej, • 40 miejsc parkingowych między ul. Młodej Polski a ul. Szeli-gowskiego, • Remont ul. Młodej Polski (I etap), • Siłownia przy ul. Radzyńskiej koło ul. Lipińskiego.

Czechów Północny

- Droga rowerowa wzdłuż ul. Choiny od Szwajcarskiej do Elsnera, • Oświetlenie przejścia podziemnego pod Polygonową.

Czuby Południowe

- Remont parkingów przy Szmaragdowej 16 i 36, • Remont obiektów sportowych szkoły przy Bursztynowej, • Skwer koło pętli „os. Widok”, • Wiszące ogrody z pnączy na filarach niedokończonego wiaduktu, na nich napis „LUBLIN”.

Czuby Północne

- Przy Husarskiej: remont

kortu, trampolina, miasteczko ruchu drogowego, • Remont parkingów przy ul. Biedronki, • Odnowa boiska (z budową ogrodzenia) oraz placu zabaw przy Roman-tycznej, • Schody z wawozu do Kaczeńcowej, • Siłownia w wąwozie, • Chodnik wzdłuż Orkana od Wiklinowej do Luxmedu, • Sprzęt sportowy dla LO przy Biedronki.

Dziesiąta

- Konkurs na trzy wzory pocztówek związanych z dzielnicą, • Spacer przyrodnicze po dzielnicy, • Plac zabaw u zbiegu ul. Zembo-rzyckiej i Słowackiego, • Parking dla 24 aut obok szkoły kolejowej, • Siłownia obok szkoły kolejowej, • Wymiana części ogrodzenia i bramy na teren VI LO i Sygnału, szlaban i dodatkowe siedziska stadionowe, • Przeniesienie do internetu książki Hali-ny Danczowskiej o dziejach dzielnicy.

Felin

- „Park centralny”: chodnik, oświetlenie, wybieg dla psów, • Miejsca parkingowe, budowa „parku Centralnego”.

Glusk

- Przeniesienie mostku nad Czerniejówką, budowa trasy pieszo-rowerowej, • Wymiana nawierzchni boiska szkolnego, • Samochód ze sprzętem dla OSP Glusk, • Chodnik wzdłuż ul. Sachsów, • Plac zabaw i miasteczko ruchu drogowego między Gluską i Handlową.

Hajdów-Zadębie

- Asfalt na ul. Biskupie, sięgaczach ul. Zadębie i na osiedlu przy Grygowej, • Oświetlenie ul. Zadębie, Hajdowskiej oraz Melgiewskiej od Kasprowicza do chłodni.

Kalinowszczyzna

- Połączenie dróg rowerowych w ul. Podzamcze i ul. Kalinowszczyzna, • Remont szkolnej sali gimnastycznej przy ul. Tumidajskiego, • Dojście od Daszyńskiego do parku, • W wąwozie: miasteczko ruchu drogowego, siłownia i nowe kwiaty, • Schody i remonty chodników w ramach przebudowy Krzemienieckiej oraz remont bliska i placu zabaw szkoły nr 10.

Konstantynów

- Przedłużenie drogi rowerowej w Nałęczowskiej do al. Kraśnickiej, • Dalszy ciąg remontu ul. Namysłowskiego, • Stadion budowlanych: wymiana chodników, budowa siłowni, tablica ogłoszeń.

Kośminek

- Połączenie drogi rowerowej w ul. Wolskiej z drogą nad Czerniejówką, • Budowa i remont ul. Wyżwolenia i jej sięgaczy, • Mobilne boisko obok szkoły przy Elektrycznej, • Tężnia solankowa przy Topolowej, • Park linearny na os. Nowy Felin, • Asfalt na jezdni



ul. Grochowskiego i chodniki, wraz ze skrzyżowaniem z ul. Tetmajera, • Zatoki postojowe przy Pawiej 68 i 70, remont chodnika po nieparzystej stronie Elektrycznej od Lotniczej do Długiej, remont chodnika Żelaznej od Pawiej w stronę ul. Garbarskiej, remont chodnika Wspólnej od Sucheja do Garbarskiej.

Ponikwoda

- 11 miejsc parkingowych przy Cyprysowej, • Remont Dożynkowej z wymianą oświetlenia, doświetleniem przejść, barierki oddzielające jezdnię od chodnika, • Budowa brakujących chodników w ul. Dożynkowej.

Rury

- Wymiana placu zabaw obok szkoły przy Plażowej, • Głęboka 20, 22, 24, 26: przebudowa uliczki, remonty chodników, nowe miejsca parkingowe, strefa zamieszkania, altana śmietnikowa, odnowa zieleni, • Dwie zjeżdżalnie dla dzieci w parku Rury: jedna przez całą wysokość wąwozu, druga przez pół, • Remonty chodników, schodów, nowy chodnik i skwer w osiedlach LSM.

Sławin

- Sygnalizacja na przejściu obok szkoły przy Sławinkowskiej, • Wybieg dla psów dla os. Botanik • Światła ostrzegawcze na przejściu przez Sławinkowską obok szkoły • Remont Skalistej, • Wybieg i tor przeszkód dla psów.

Sławinek

- Oświetlenie ul. Kolorowej, Serdecznej i Bajkowej.

Stare Miasto

- Kontynuacja niezrealizowanej od 2020 r. „szpilkostrady”, czyli pasa równej nawierzchni od Bramy Krakowskiej do Grodzkiej, • Wymiana nawierzchni ul. Zamkowej (dwa projekty), • Graby kolumnowe i żywopłoty po północnej stronie ul. Cyruliczej, • Figurki koziołków przy Bramie Krakowskiej, Zamku, pl. Rybnym, „kamieniu nie-szczęścia”, Baszcie Gotyckiej, Trybunale, Bramie Rybnej,

Zaułku Hartwigów, na rogu Kowalskiej i Furmańskiej.

Szerokie

- Poprawa oświetlenia i oznakowania przejść dla pieszych na Nałęczowskiej przy Strumykowej, Słężan i Gnieźnieńskiej oraz stacja ładowania samochodów u zbiegu ul. Nałęczowskiej i ul. Sławin, • Uporządkowanie i udostępnienie terenów nad rzeką przy Wądołnej, • Strefa rekreacji nad Czechówką: boisko do siatkówki plażowej, miejsce na ognisko i sześć stołów, • Wybieg dla psów przy Wądołnej.

Śródmieście

- Połączenie pasów rowerowych w ul. Podzamcze z drogą rowerową w tej samej ulicy, • Powiększenie „mis” drzew i posadzenie im krzewów przy Okopowej i Narutowicza oraz nowe drzewa przy tych ulicach, • Włączenie urzędowych parkingów do Strefy Płatnego Parkowania, • Pojazdy i blokady dla Straży Miejskiej, by zwalczała nielegalne parkowanie, • Przedłużenie nowej drogi rowerowej od ul. Prusa do dojazdu do dworku przy Północnej, • Remont chodnika Szewskiej, • Zieleń w miejscu jednego pasa jezdni al. Piłsudskiego, • Figurki koziołków przy pl. Litewskim, pl. Wolności, Ogrodzie Saskim, KUL, miasteczku akademickim, Uniwersytecie Medycznym, Jeszowie, dworcu PKS, przy Ruskiej i Koziej.

Tatary

- Remont chodników przy Gospodarczej, miejsca parkingowe przy Hutniczej 14, 75 miejsc parkingowych koło dworca, • 16 miejsc parkingowych przy Krzemionki, remont chodników Przyjaźni od nr 4 do 8, piramida linowa na placu zabaw, rząd wiśni wzdłuż nadbystrzyckiego bulwaru i sześć latarni.

Węglin Południowy

- Połączenie drogi rowerowej urywającej się przy Lidlu z drogą w wąwozie, • Asfalt na Belżyckiej i Folwarcznej,

O pieniądze z budżetu obywatelskiego rywalizować będzie m.in. pomysł na założenie miejskiej hodowli kóz

FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

- trakt pieszo-rowerowy od Kryształowej do Berylowej.

Węglin Północny

- Poprawa nawierzchni ul. Jacyny-Onyszkiewicz i Lazurowej, • Amfiteatr przy Judyma, • Asfalt na Krwawicza i Lazurowej, • Rozbudowa strefy rekreacji „Węglin Arena”.

Wieniawa

- Ogród Saski: wymiana żwiru na asfalt, • 56 miejsc parkingowych na Godebskiego i Ćwiklińskiej, • Wydarzenia sportowe dla dzieci z dzielnicy, • Remont ul. Skautów, • Miasteczko sportów ekstremalnych między Puławską a Lidlem.

Wrotków

- Wybieg dla psów, • Dwa boiska do koszykówki koło kościoła pw. św. Jana Pawła II i koło ul. Medalionów, • Nowe drzewa przy ulicach.

Za Cukrownią

- Remont ul. 1 Maja od pl. Bychawskiego do ronda, • Plenerowa siłownia przy Arenie Lublin.

Zemborzyce

- Naprawa drogi rowerowej od Słonecznego Wrotkowa do Dąbrowy, • Siłownia nad zalewem, • Ułatwienie ruchu pieszych w okolicy ul. Janowskiej, Rąbłowskiej, Romera i Parczewskiej, plac zabaw z wiatą rowerową, • Marina: odnowa nabrzeża zalewu i przystosowanie go dla małych jednostek pływających, ogólnodostępna wiatra z ławami i grillem, • oświetlenie Pasiecznej (dwa projekty).

Ogólnomiejskie

- Zalew: remont chodników wzdłuż nabrzeży Mariny i między Słonecznym Wrotkowem a Dąbrową, • Zajęcia sportowe dla mieszkańców, • Warsztatownia: miejsce do

**Panu
Łukaszowi Stępnikowi**

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po stracie

MAMY

dr n.med. Agnieszki Spruch-Stępnik

składają
lekarze z Kliniki Patologii Noworodków
i Niemowląt oraz Kliniki Kardiologii Dziecięcej
Uniwersytetu Medycznego w Lublinie





majsterkowania z narzędziami i fachową kadrami, • Europejski Plac Młodzieży między Puławską a Lidlem.

• Remont i oświetlenie bulwaru nad rzeką od Zamajskiej do al. Piłsudskiego z poszerzeniem przejazdu pod mostem, • Remont i iluminacja elewacji Trybunału Koronnego, • Remont ul. Jana Sawy, Skrzetuskiego i Jagielly, • Wybieg dla psów przy Wądołnej, • Korty tenisowe nad rzeką za ul. Przyjaźni.

• Ul. Orkana: budowa brakującego chodnika, odnowa istniejącego, dobudowa drogi rowerowej, • Boisko między Nałęczowską a Baśniową, • Społeczna zrzutka na utrzymanie dziecięcych grobów na cmentarzach komunalnych, • Bezpłatna komunikacja miejska w święta patriotyczne.

• Bezpłatny kurs języka ukraińskiego, • Dostęp do wszystkich bibliotek dla mieszkańców Lublina, • Miejska hodowla kóz, • Renowacja dróg z „kocich łbów”, • Remont i budowa ul. Wyzwolenia na Kośminiku, • Schody koło budynku Tumidajskiego 18, remont zatok postojowych przy Niepodległości.

• Skierowanie samochodów osobowych z centrum na małą obwodnicę, by omijały Krakowskie Przedmieście, pl. Wolności i pl. Łokietka, • Izolacja termiczna lodowiska Iceman, • Wirtualny koziołek – influencer promujący lubelskie atrakcje, • Ochrona gór czechowskich w sposób wskazany przez specjalistów oraz pod ich okiem.

• Zajęcia fizyczne dla seniorów, • Miejsce spotkań dla seniorów, • Elektroniczne kartki z Lublina do wysyłania m.in. przez turystów, • Poprawa dróg dla aut i pieszych między budynkami przy Gospodarczej 22, 24, 26. • Park rowerowy w dolinie Czechówki koło ul. Wądołnej.

• Oświetlenie, zadrzewienie i ławki przy nadrzecznym bulwarze na Tatarach, • Warsztaty rodzicielskie z ekspertami, • Sterylizacja psów i kotów, znakowanie psów, szkolenia z posłuszeństwa

psów i udzielania pierwszej pomocy zwierzętom, • Wakacyjne zajęcia edukacyjno-terapeutyczne dla dzieci z autyzmem.

• Budowa drogi rowerowej na dnie wąwozu w parku Rury od placu zabaw do ul. Filaretów, • Budowa boiska przy VIII LO przy Słowiczej, • Nowe boiska obok szkół budowlanych przy Słowiczej, • remont ul. Podwale i zabezpieczenie zieleni w ul. Skłodowskiej, • Park Nadrzeczny wzdłuż Bystrzycy.

• Zajęcia sportowe dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, • Treningi w 7 dyscyplinach sportowych dla młodych mieszkańców, • Posadzenie po 5 podrośniętych drzew w każdej z dzielnic, • Rozbudowa warsztaty szkółki żużlowej przy Al. Zygmuntowskich, • Zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży (14-19 lat).

• Audyt finansowy miasta, • Remont ul. Dożynkowej, • Wybieg dla psów, trasa spacerowa, skatepark, ogród zmysłów, łąka kwietna i miejsce do pikników między al. Solidarności a Północną w rejonie Sławina, • Brakujące odcinki chodnika w ul. Dożynkowej, • Figurki koziołków w każdej z 27 dzielnic miasta.

• Miejski sad i mała pasieka w okolicy ul. Głębokiej i Filaretów, • Nowe siedliska dla wolno żyjących zwierząt: budki dla ptaków, jeży, wiewiórek, kastracja dzikich kotów, przenoszenie żab, leczenie cennych drzew, • Renowacja boisk przy Bursztynowej i Biedronki, • Aktywizacja sportowa przedszkolaków.

• Sciana płaczu – instalacja artystyczna w miejscu zburzonej synagogi obok Zamku, • Skrzynki ze środkami higienicznymi dla kobiet w każdej szkole i każdym urzędzie, • Miasteczko sportów ekstremalnych między Puławską a Lidlem, • Oświetlenie drogi rowerowej od Janowskiej do zalewu.

• Festiwal muzyczny im. Piotra Szczepanika, • Remont trasy rowerowej od Janowskiej do zalewu, • Ulepszenie nawierzchni, latarnie i kosze na śmieci dla ul. Węglinek, • Park Centralny na Felinie, • Boisko i siłownia koło szkół chemicznych przy Al. Raclawickich, • Milion złotych na sadzenie drzew.

• Odkomarzanie całego Lublina i 500 budek lęgowych dla jerzyków, • Radar predkości na ul. Jana Pawła II, • Kastracja i sterylizacja wolno żyjących kotów oraz kastracja, sterylizacja i czipowanie psów i kotów „właścicielskich”, • Kampania promująca ograniczenie zanieczyszczenia powietrza.

• Remont ul. Północnej od kościoła mariawitów do ul. Lipińskiego oraz od wiaduktu do ul. Rogowskiego, • Zajęcia edukacyjne w uczelniach dla uczniów szkół ponadpodstawowych, • boisko wielofunkcyjne obok Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy Zemborzycy.

Była fabryka, będą mieszkania

ZMIANY Przy ul. Kunickiego trwa rozbiórka zabudowań po Lubelskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Protektor”, które dwa lata temu sprzedały nieruchomość za 5,8 mln zł. Teren był zbędny spółce, ponieważ przeniosła ona produkcję do nowej fabryki na terenie strefy ekonomicznej na Felinie. Ze wspomnianej ceny sprzedaży kwota 3,2 mln zł trafiła na spłatę zadłużenia firmy, a 2,6 mln zł dostał Protektor.

W miejscu dawnych zakładów mają powstać nowe mieszkania. Pozwolenie na ich budowę zostało wydane przez Urząd Miasta już w sierpniu zeszłego roku na wniosek spółki TTS Development.

– Pozwolenie na budowę obejmuje realizację dwóch czterokondygnacyjnych budynków mieszkalnych wieloro-



dzinnych o wysokości około 13 metrów. W ramach inwestycji może powstać 120 mieszkań i 84 miejsca parkingowe – informuje Joanna Stryczewska z biura

prasowego Ratusza. Spośród 84 miejsc parkingowych 43 miejsca mają się znaleźć w podziemiach, a 41 obok budynków. **(DRS)**

R E K L A M A



Gmina Serniki

zrealizowała projekt pt.

„Rewitalizacja obszarów podworskich w m. Serniki Kolonia”

nr RPLU.13.04.00-06-0056/17

współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 z działania 13.4 „Rewitalizacja obszarów wiejskich”.

Projekt polegał na modernizacji budynku magazynowego i utworzeniu w nim świetlicy wiejskiej, sali konferencyjnej, wyburzeniu i odbudowie rządcówki z przeznaczeniem na cele kulturalne (biblioteka, czytelnia), wyburzeniu i odbudowie spichlerza z przeznaczeniem na klub seniora, salę aikido. W zakres projektu wchodziło także uporządkowanie i zagospodarowanie terenu w wyniku czego powstał plac wypoczynkowo-rekreacyjny, plac zabaw, siłownia zewnętrzna. Ponadto zakupiono wyposażenie do zrewitalizowanych budynków. Obszar będzie pełnił funkcję reprezentacyjną, wypoczynkową, dydaktyczną, zdrowotną i rekreacyjną dla mieszkańców gminy.



Złoty Akademos

SUKCES Chór Akademos działający w Międzynarodowych Szkołach Paderewski wystąpił w Carnegie Hall w Nowym Jorku w prestiżowym konkursie „New York International Music Festival”. Uczniowie wyśpiewali sobie złoto



Do Stanów Zjednoczonych na podbój Carnegie Hall poleciało 40 chórystów Akademos

FOT. WOJCIECH SEWERA

Akademos szykuje się już na kolejne konkursy. Za rok Sycylia, za dwa lata Japonia. Znacznie wcześniej, bo już 4 czerwca w lubelskim CSK chór świętować będzie jubileusz 15-lecia.

Agnieszka Kasperska

Historia wyjątkowego sukcesu młodych muzyków z Lublina rozpoczęła się już dwa lata temu. Wtedy Akademos jako jeden z sześciu chórów szkół średnich z całego świata zakwalifikował się do wyjątkowo prestiżowego konkursu.

- Droga do Carnegie Hall była bardzo długa - opowiada Elżbieta Niczyporuk, założycielka i dyrygentka. - Akademos powstał w 2006 r. Początki były bardzo trudne. Pierwszy skład to zaledwie 7 uczniów z liceum i gimnazjum. Ciężko było mi się przebić z promocją chóru, jako czegoś fajnego. Większość dzieci lubi śpiewać, ale chór kojarzy im się z czymś nudnym, wrośniętym w podłogę. Czymś tylko dla wybranych, dla melomanów i ograniczonej liczby

odbiorców. To stereotyp, z którym staram się walczyć. Chyba mi się to udaje patrząc jak chóralki w Paderewskim rozkwitła.

Za wysokie progi

Później Akademos występował m.in. na festiwalach w Rzymie, Wiedniu, Barcelonie, Baden Baden, Wenecji, Jesolo, Norwegii, Paryżu i Grecji. Wielkim marzeniem były Stany Zjednoczone, ale „New York International Music Festival” wydawał się marzeniem nieosiągalnym.

- Pierwsza reakcja była na nie - wspominała Elżbieta Niczyporuk. - Odczułam, że to dla nas za wysokie progi zwłaszcza, że kwalifikują sześć chórów z poziomu high school na całym świecie i cztery uniwersyteckie, a przesyłanych jest kilkaset zgłoszeń. Pojawiła się nutka wątpliwości i obawa przed

odrzuconiem i poniesieniem porażki. Cały czas z tyłu głowy miałam jednak ten konkurs i postanowiłam zaryzykować. Wysłałam nasze dwa wykonania. Bardzo różne, bo jeden współczesny utwór oparty na tekście Mirona Białoszewskiego z bardzo trudnymi sekcjami dykcijnymi i rytmiczną oraz kompozycję kościelną, gdzie pokazujemy swoją wrażliwość na przepiękne współbrzmienia wspierające magię biblijnego tekstu.

Wymiana składu

Kilka dni później przyszedł list z zaproszeniem do Stanów Zjednoczonych.

- Mieliliśmy wylecieć w kwietniu 2020 r. Kilkanaście dni wcześniej, w związku z epidemią, loty zostały jednak zawieszone. Konkurs trzykrotnie przekładano i ostateczny

termin wyznaczono dopiero na ten rok. Przyznam, że nie bardzo wierzyłam już, że w ogóle uda nam się wystąpić - przyznaje pani dyrygent.

Mimo to rozpoczęła niełatwe przygotowania. W międzyczasie wielu członków chóru zakończyło naukę. Wymienić trzeba było ¼ składu biorącego udział w eliminacjach. Starszych kolegów zastąpili ósmoklasiści, którzy musieli się szybko nauczyć nowego repertuaru.

Trudna scena i wielki sukces

Młodzi muzycy podkreślają, że Carnegie Hall jest sceną wyjątkową ale też bardzo trudną.

- Jest wspaniała akustyka na widowni, ale stojąc na scenie trudno się nawzajem słyszeć - przyznaje dyrygentka. - Na próbę mieliśmy 20 minut. O tym, że czas jest bar-

dzo ważny najlepiej świadczy to, że razem z nami na scenę wjechał ogromny zegar, który odliczał nam ten czas. O przedłużeniu nie było mowy. Każdy szczegół był idealnie dopracowany. Fotograf stoi tam tylko w jednym wyznaczonym dla niego stanowisku. Nikt oprócz niego nie może robić fotografii. Zabronione jest też upublicznianie jakichkolwiek nagrań z występu.

Muzycy Akademosu otrzymali owacje na stojąco, ale nie wiedzieli, czy zrobili wrażenie na jury. Z powodu obostrzeń związanych z koronawirusem nie było wręczenia dyplomów czy uroczystego ogłaszania wyników w dniu konkursu.

- Dopiero na drugi dzień do naszego hotelu przyszła osoba z dyplomami i okazało się, że wygraliśmy złoto - mówi pani dyrygent.

Zawojowali Odyseję

OLIMPIADA Był musical o kobiecie-detektyw i wielka książka z balsy - to pomysły, dzięki którym uczniowie Lubelskiej Szkoły Realnej i Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Skrzydła” zostali wicemistrzami Odysei Umysłu

Agnieszka Kasperska

Odyseja Umysłu to program edukacyjny realizowany w formie międzynarodowego konkursu, w którym co roku bierze udział kilkadziesiąt tysięcy uczniów i studentów z całego świata. Przez pierwsze miesiące drużyny realizują projekty długoterminowe. Wybierać mogą je z listy pięciu zagadnień o charakterze np. mechanicznym, technicznym i humanistycznym. Potem mają 8 minut żeby przedstawić jury efekt swojej pracy. Wtedy dostają też do wykonania krótkie zadanie, którego treści nie znają do ostatniej chwili.

Celem olimpiady jest rozwój zdolności twórczych, kreatywnego i krytycznego myślenia, działania niesablonowego i umiejętności pracy w grupie.

W tym roku sukces w Odysei Umysłu odniosły dwie



Uczniowie Lubelskiej Szkoły Realnej i Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Skrzydła” zostali wicemistrzami Odysei Umysłu

FOT. NAGRODZONE SZKOŁY

lubelskie drużyny - z Lubelskiej Szkoły Realnej oraz Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Skrzydła”. Obie wywalczyły wicemistrzostwo w swoich kategoriach wiekowych.

- Nasza drużyna rozwiązywała problem związany z wykonaniem struktury z drewna balsa, w której

- jak w lalce matryoski - znajdować miały się coraz mniejsze repliki. Pusta już struktura poddawana była potem testowi wytrzymałości - opowiada Małgorzata Wyżlic, trenerka drużyny.

Ale ważne było też samo zaprezentowanie wykonanej pracy, które przybrać musia-

ło wręcz formę przedstawienia. Była więc scenografia, kostiumy, piosenka i scenariusz.

- Uczniowie przedstawili historię biblioteki, w której były źle przechowywane książki. Ich postaci musiały się schronić w jednej pozycji. Żeby pomóc im wrócić do siebie konieczne było

uwolnienie ostatniej postaci - mówi trenerka.

Udaremniony zamach

Inny problem wybrali uczniowie Lubelskiej Szkoły Realnej, którzy stworzyli musical biograficzny.

- Opowiedzieliśmy historię Kate Warne, pierwszej kobiety detektyw w Ame-

ryce, która pracowała dla agencji Pinkertona i udaremniała zamach na Abrahama Lincolna - mówi Stanisław, jeden z członków grupy.

Był więc rymowany tekst, możliwość zaprezentowania zdolności artystyczno-wokalnych, wyjątkowa scenografia i fantastyczne kostiumy. Wszystko to jednak dopiero... początek pracy, bo obie zwycięskie drużyny jadą pod koniec maja na finały Odysei Umysłu do Stanów Zjednoczonych.

- Dlatego musimy wprowadzić pewne zmiany. Po pierwsze wszystko chcemy spakować w zwykłe walizki dlatego musimy nieco zmodyfikować i scenografię i stroje - mówi Agnieszka Kantor-Kołodziej, trenerka drużyny. - Uczniowie przygotowują też nową, angielskojęzyczną wersję przedstawienia.

Najbliżej Ukrainy, najdalej od Polski

GRANICA To nie to, co w pierwszych tygodniach wojny. Jest zdecydowanie mniej uchodźców, ale też mniej organizacji niosących im pomoc. Niezmiennie, od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę, tuż za przejściem Hrebenne-Rawa Ruska stoi Namiot Nadziei i Miłosierdzia zorganizowany z inicjatywy organizacji katolickiej Rycerze Kolumba



FOT. ANNA SZEWC

Anna szewc

Po przekroczeniu drzwi wita mnie po ukraińsku miła kobieta w pomarańczowej kamizelce. Mówię, że jestem Polką. Pytam o kogoś, kto zarządza tym miejscem. Odsyła mnie do grupy kobiet w żółtych kamizelkach z logo Rycerzy Kolumba, a one z kolei - do Wojciecha Piotrowskiego.

Skąd się wziął w Hrebennem? Przyjechał, gdy zaczęła się wojna, zaoferował pomoc. To już ponad miesiąc odkąd przyjeżdża na dyżury z żoną. Jak długo zostanie? Mówi, że „do końca i o dzień dłużej”.

Transporty z darami są rzadko

– Nie należę do żadnej organizacji. Po prostu uznałem, że mogę być potrzebny – mówi. Pracuje w tomaszowskim SVZ, przedsiębiorstwie zajmującym się przetwórstwem owoców i warzyw. To firma, która poza Wspólnotą Przyjaciół Oblubieńca i Caritasem jest wymieniana w gronie przyjaciół niosących pomoc w namiocie. Piotrowski na granicę jeździ, kiedy nie musi być w pracy, także w niemal wszystkie weekendy. Jeśli trzeba, po prostu bierze urlop.

– Z tego, co ja wiem, to większość tego, co tutaj do nas dotarło, pochodziło z pieniędzy ze zbiorów rzeczowych i finansowych organizowanych przez Rycerzy Kolumba i Przyjaciół Oblubieńca. Bo nawet jak jechały jakieś transporty z darami, to zatrzymywali się w Tomaszowie Lubelskim. Jechali dalej, zatrzymywali się w punkcie recepcyjnym w Lubyczu Królewskiej,

znowu był wyładunek. A jeśli docierali do nas, to już przywozili resztki. Niekoniecznie to, co nam najbardziej potrzebne. Dlatego np. teraz mamy duży zapas pieluch dla dzieci, ale gorzej jest z tym, co schodzi w pierwszej kolejności – opowiada. I dodaje. – My tu jesteśmy najbliżej do granicy, ale najdalej do Polski.

Wspomina, że w pierwszym okresie wojny zapasy były spore, a magazyn pełny. Wtedy wolontariusze mogli oferować uchodźcom pakiety pomocowe. Ale to się zmieniło. – Teraz już np. ciastek nie zawijamy w woreczki na drogę, tylko wysypujemy do miseczek, żeby ludzie częstowali się na miejscu, bo po prostu mamy ich niewiele – rozkłada ręce.

A jeśli brakuje czegoś, co schodzi w pierwszej kolejności, to robi zakupy. Jakies dwa tygodnie temu dostał informację, że na te sprawy ma brać faktury na Caritas. Tak robi od tamtej pory.

Artykuły pierwszej potrzeby

W klimatyzowanym i ogrzewanym namiocie są ustawione plastikowe krzeselka, na których można odpocząć. Są koce, którymi można się okryć. We wnętrzu przy wejściu zorganizowano miniaturę kapliczkę, obok nieźle zaopatrzony punkt pomocy medycznej. Jest kącik zabaw dla dzieci i telewizor, w którym cały czas „leca” bajki. Nie ma łazienki, a tylko przenośne toalety na zewnątrz. Jest natomiast spory regał z kosmetykami, np. szamponami, żelami pod prysznic, szczoteczками i pastami do zębów. Na półkach wyłożono również jakieś kremy, podpaski, mleko

w proszku, słoiczki dla niemowląt i karmę dla zwierzątek. No i dużo pieluch. Uchodźcy mogą po prostu podejść i wziąć to, czego potrzebują.

Przy niewielkim barze wolontariusze serwują herbatę, są soczki w kartonikach, woda w butelkach, przeciery owocowe w tubkach, a w pudełkach wysypane słodycze. – Jak ktoś ma ochotę, to możemy zalać chińską zupkę, ale sami jedzenia nie przygotowujemy – dodaje Ewelina Piotrowska.

Jakiś czas temu wolontariusze zdecydowali, że zrobią też w namiocie miejsce dla garnków z ciepłymi posiłkami, które na zewnątrz w food truckach gotują Litwini, żeby ludzie mogli usiąść pod dachem i zjeść na spokojnie.

– Tych kucharzy z Litwy ja tutaj ściągnąłem, miałem kontakty z czasów pracy za granicą. Było ich w Hrebennem wielu, teraz został jeden, ale mają wrócić po świętach – zapowiada Piotrowski.

Kto chce, ten pomaga

Na zewnątrz namiotu jest mini-bar, punkt z dostępem do internetu i stoiska sieci komórkowych, które Ukraińcom udostępniają karty telefoniczne. Wśród nielicznych już teraz uchodźców kręcą się ludzie z różnymi identyfikatorami, np. kobiety w pomarańczowych kamizelkach. Wolontariusze z namiotu nie mają nic przeciwko ich działalności, bo przecież jakoś pomagają.

– Ale nie mam pojęcia skąd są ani kogo reprezentują. To nie ma dla mnie większego znaczenia. Przyjechały i zostały. Oczywiście

zanim weszły do naszego namiotu, poprosiłem policję, żeby je sprawdziła. No bo wiadomo, że może być różnie – wyjaśnia Piotrowski.

Jeszcze dwa tygodnie temu wolontariuszy było w Hrebennem więcej, m.in. z Polskiej Akcji Humanitarnej. Żywnienie organizowały na swoim stoisku Lasy Państwowe. Przyjeżdżały jakieś grupy z głębi Polski, które przygotowywały posiłki. Teraz są mniej tutaj potrzebni, więc odjechali.

Przyjechał i został

Sasza jest Ukraińcem. Ma 32 lata. Od 4 mieszka w Polsce, w Łodzi, z żoną Polką i dziećmi. Prowadzi nieźle prosperującą firmę specjalizującą się m.in. w renowacji kamienic i innych pracach budowlanych. Do Hrebennego przyjechał drugiego dnia wojny, bo miał kogoś zabrać. Zabrał, odwiózł do Łodzi, wrócił i... został.

– Cztery dni mnie nie było, bo zachorowałem. Brałem antybiotyki – wspomina. Chyba jeszcze nie do końca wyzdorzał, bo podczas rozmowy pokasłuje, ale znów jest gotowy do pomocy.

Na początku, widząc jak wygląda sytuacja, postanowił pracować jako tłumacz, bo zna i polski, i ukraiński. Z czasem okazało się, że potrzeba się zaangażować w organizację transportów humanitarnych do Ukrainy. Więc je organizuje. Ściśle współpracuje z cudzoziemcami, którzy wynajęli cały dom w Siedliskach. Kiedy trzeba coś wieść, są na wyciągnięcie ręki.

– To mężczyźni, kierowcy z Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Ka-

nady, Islandii, Portugalii. Im jest łatwiej przekroczyć granicę z transportem, wrócić, a potem znowu jechać. Ja miałbym z tym problem – tłumaczy.

W namiocie LUW pusto

Na postoju przy granicy nie brakuje policjantów. Pilnują porządku. W niedzielę zaparkowali trzema radiowozami tuż obok namiotu Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, oznaczonego, jako punkt informacyjny. Ale ani w momencie, gdy dojechałam na granicę, ani gdy z niej po półtorej godzinie wyjeżdżałam, nikogo udzielającego informacji nie było. Pod zadaszeniem stał stolik, kilka krzeseł, na ziemi leżało trochę ulotek i użytych jednorazowych kubeczków, a w kącie dwa dziecięce wózki.

– Widział pan tutaj jakiegoś człowieka? – pytam jednego z mundurowych.

– Ja nic nie wiem, dopiero zaczynam służbę – odpowiada funkcjonariusz. Inny, który jest w Hrebennem już dłużej, również ma niewiele do powiedzenia. – Może kiedyś ktoś tu był, ja tego nie sprawdzam – odpowiada pokrętnie. Mundurowi radzą telefonować do Lublina i pytać w LUW obsługę tego punktu.

Sasza z bliska od ponad miesiąca obserwuje cały system pomocy, jaka jest dla Ukraińców organizowana.

– Z tego, co ja widzę, to 99 procent wszystkiego dają zwykli ludzie, resztę kraje i rządy. A w tych 99 procentach, jakieś 80 to pomoc od Polek i Polaków, wolontariuszy – ocenia.

Jak radny z gminą handlował

BELŻYCE Podległe samorządowi szkoły, biblioteka i dom kultury, ale też Urząd Miejski Belżycy robiły zakupy w sklepie przewodniczącego belżyckiej Rady Miejskiej Grzegorza Kamińskiego. Nadzór wojewody wyliczył, że w latach 2018-2021 za zakupy artykułów biurowych, papierniczych, piśmiennych i księgarskich instytucje wydały tam blisko 27 tys. zł. Czy radny zrezygnuje z mandatu?

Agnieszka Antoń-Jucha

Nie mówię tak nie mówię nie – odpowiada wymijająco Grzegorz Kamiński (startował z komitetu wyborczego PiS), przewodniczący Rady Miejskiej Belżycy, który mandat radnego pełni już drugą kadencję. Wcześniej funkcję tę sprawował radny Bogumił Siramowski (startował z komitetu wyborczego burmistrza Ireneusza Łucki, obecnie w opozycji). To właśnie na jego wniosek sprawą działalności przewodniczącego zajęła się Komisja Rewizyjna. Kamiński jest bowiem nie tylko prezesem Stowarzyszenia „Razem dla Belżycy”, które miało nieodpłatnie korzystać z mienia gminny. Prowadzi też sklep wielobranżowy, w którym rzekomo „cyklicznie” Urząd Miejski i jednostki samorządowe miały robić zakupy.

Nie wiedzieli

– To, że wcześniej nie było

wniosku o zbadanie działalności przewodniczącego wynikało z naszej niewiedzy. Nie mamy świadomości czy któryś z radnych wystawia urzędowi czy jednostkom poległym faktury, czy nie. Takie informacje mają urzędnicy i burmistrz – mówi Andrzej Bednarczyk (bezpartyjny, sympatyk PSL), zastępca przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. I dodaje: – Gdybym o tym wiedział z pewnością bym się tym zainteresował.

– Radny zazwyczaj nie wie z jakimi podmiotami gmina prowadzi interesy. W tej sytuacji będziemy musieli zapytać o to czy są jeszcze inne podobne przypadki – zapowiada Marcin Sobczak (bezpartyjny), przewodniczący Komisji Rewizyjnej, który tłumaczy, że po otrzymaniu wniosku od radnego Siramowskiego skierował pismo do prawnika współpracującego z Urzędem Miejskim. – Jego opinia dotycząca

analizy oświadczeń majątkowych i prowadzonych działalności gospodarczych radnych była taka, że Rada Miejska nie jest władna do przeprowadzenia w tym zakresie kontroli, a są to kompetencje wojewody – mówi Sobczak, który pod koniec listopada 2021 r. zgodnie sugestiami prawnika zwrócił się z tą sprawą do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Wojewoda zabrał głos

Odpowiedź otrzymał kilka dni temu. „W świetle dokonanych ustaleń nie budzi wątpliwości, że radny Grzegorz Kamiński prowadzi działalność gospodarczą na własny rachunek, a w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedawał towary jednostkom organizacyjnym Gminy Belżycy” – czytamy w piśmie LUW.

Dokumentacja przedłożona kontrolującym przez burmistrza potwierdza, iż „Sklep Wielobranżowy To-

pa-z zaopatrywał w artykuły biurowe, papiernicze, piśmienne i księgarskie Gminę Belżycę oraz jej jednostki organizacyjne - Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Belżycach, Miejski Dom Kultury, Szkołę Podstawową w Krzu, Szkołę Podstawową w Chmielniku, Szkołę Podstawową w Matczyni, Szkołę Podstawową w Babinie, Szkołę Podstawową Nr 1 w Belżycach. W związku z powyższym z tytułu wykonanych transakcji wystawiono w latach 2018-2021 na rzecz ww. jednostek organizacyjnych Gminy Belżycę łącznie 105 faktur VAT na zbiorczą kwotę 26 932,65 zł, z czego w bieżącej kadencji Rady Miejskiej na kwotę 24 614,88 zł.” – czytamy.

Symboliczne zakupy

– Zakupy dla Urzędu Miejskiego były symboliczne – mówi burmistrz Belżycy Ireneusz Łucka (bezpartyjny, startował z poparciem PiS).

Z kontroli LUW wynika, że część wspomnianych faktur wystawiał sam przewodniczący. W piśmie LUW jest też mowa o tym, że „roszczenie sprzedawcy o zapłatę obciąża majątek gminy” a także że „zapłata za towary sprzedawane gminie, w tym także jej jednostkom organizacyjnym, stanowi mienie gminy”.

Dlaczego więc w tej sprawie nie interweniowali wcześniej urzędnicy burmistrza?

– Z tego co wiem na radnym spoczywa obowiązek przestrzegania prawa i on tego powinien przypilnować – odpowiada burmistrz Belżycy Ireneusz Łucka (bezpartyjny, startował z poparciem PiS). – Poprzednie władze gminy nie miały wątpliwości, co do zgodności z prawem, bo także realizowały zakupy. Poza tym Urząd Wojewódzki dość długo analizował te kwestie, więc na tej podstawie można przy-

puszczać nie była to sprawa jednoznaczna.

– Tak długi czas rozpatrywania sprawy przez nadzór wojewody jest zastanawiający, być może gdyby dotrzymano ustawowych terminów pan burmistrz nie otrzymałby tak wysokiej podwyżki wynagrodzenia, która jak przypominam przeszła większością tylko jednego głosu? – zastanawia się przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

– Ten głos przewodniczącego Rady wcale nie był decydujący. W pierwszym głosowaniu nad podniesieniem mi pensji wynik był rzeczywiście 8:7 ale później, kiedy był wniosek o obniżenie mi zarobków już 9:6 – mówi Łucka.

Teraz Rady Miejskiej w Belżycach jest zobowiązana do podjęcia uchwały stwierdzającej wygaśnięcie mandatu radnego Kamińskiego. Jeśli tego nie zrobi zostanie wydane zarządzenie zastępcze.

Złodziej portfeli schwytany

PUŁAWY Mężczyzna podejrzany o serię kradzieży portfeli w puławskich firmach i instytucjach jest już w rękach policji. Lublinianin usłyszał 18 zarzutów. Wcześniej był już karany za podobne przestępstwa, więc będzie odpowiadał w warunkach recydywy

Lublinianin w lutym i marcu tego roku przyjeżdżał do Puław na kradzieże. Wchodził do pokoi nauczycielskich, administracyjnych, biur obsługi interesanta, zakładów fryzjerskich itp. Szukał damskich torebek, wyciągał z nich portfele i niezauważany przez nikogo, wychodził. W ten sposób zdobywał zarówno gotówkę, jak i karty płatnicze. Wykorzystywał fakt, że część

nierozważnych osób, w portfelach trzymała kartki z numerami PIN. Posiadając taki komplet, zamaskowany podchodził na bankomatu i wypłacał środki z kont swoich ofiar. Gdy puławska policja otrzymała serię podobnych zgłoszeń od poszkodowanych kobiet, kryminalni zorientowali się, że za kradzieżami może stać ten sam człowiek. Sprawdzono zapisy

z kamer umieszczonych na bankomatach, w których podejrzany użył kradzionych kart. Urządzenia nagrały mężczyznę, co umożliwiło przekazanie jego wizerunku mediom. Po publikacji zdjęć złodzieja, mundurowi otrzymali anonimowy sygnał od osoby, która go rozpoznała. Okazało się, że to 53-latek z Lublina. W czwartek został zatrzymany.

– Mężczyzna usłyszał 18 zarzutów kradzieży i kradzieży z włamaniem. Przyznał się do ich popełnienia. Będzie odpowiadał w warunkach recydywy bowiem ma już na sumieniu podobne przestępstwa i odbywał z tego tytułu karę pozbawienia wolności – mówi podkom. Ewa Rejz-Kozak, rzecznik KPP w Puławach.

OPR. RS



FOT. POLICJA

Gmina kupuje działkę od parafii

GMINA ROSSOSZ Gmina dostała pieniądze z Polskiego Ładu na budowę mieszkań komunalnych. Potrzebna jest jednak działka pod inwestycję. Najlepsza okazała się ta należąca do parafii. Rzeczoznawca wycenił ją na 250 tys. zł. Radni i mieszkańcy pytają dlaczego tak dużo i zastanawiają się, czy budżet samorządu to udźwignie

Ewelina Burda

Gmina zamierza wybudować 15 mieszkań o różnym metrażu. Inwestycję oszacowano na 6 mln zł, z czego 5,1 mln zł to dotacja z Polskiego Ładu. 900 tys. zł pochodzić będzie z gminnej kasy. Ale pieniędzy potrzeba więcej, bo samorząd musi jeszcze kupić działkę.

– Pierwotnie miał to być grunt osoby prywatnej. Już nawet granice ustaliliśmy. Ale chwilę potem, współwłaściciele działki wycofali się z transakcji – przyznaje wójt Kazimierz Weremkowicz.

Poszukiwania trzeba było zintensyfikować, żeby wyrobić się w czasie. Wcześniej,

wójt zakładał bowiem, że uda się to zrobić jeszcze w 2021 roku. – Radziłem się specjalistów, którzy zajmują się nieruchomościami. Owszem, działki są w naszej gminie, ale za wąskie, albo położone daleko od wodociągu. Najlepsza okazała się działka parafialna – tłumaczy Weremkowicz.

Działka idealna

To jednohektarowy areal w centrum Rossosza, przy ulicy Polnej. – Rzeczoznawca wycenił ten teren na 250 tys. zł. Zapewnił, że to uczciwa cena – stwierdza wójt.

Niektórych radnych ta kwota jednak zaskoczyła. – Skąd taka cena gruntu rolnego? Skoro wcześniej mówiło się o działce o podob-

nej wielkości za ok. 100 tys. zł – dziwi się radny Marek Żuk.

Sam wójt przyznaje, że podana kwota też zbiła z tropu. – Myślę jednak, że rzeczoznawca ma doświadczenie, bo szacuje nie tylko w naszej gminie – dodaje. Poza tym, urzędnicy spotkali się już z proboszczem parafii. – Rada parafialna wyraziła zgodę na sprzedaż działki. A w związku z tym, że taka kwota padła ze strony rzeczoznawcy, nie wypadało nam mówić, że jest inaczej czy też negocjować nową cenę. Według mnie to w ogóle dobrze, że ksiądz i rada parafialna przystali na transakcję, bo przecież były problemy ze znalezieniem odpowiednich gruntów – przypomina Weremkowicz.

Nawet nie zna rzeczoznawcy

Ksiądz Jacek Świątek, rzecznik prasowy Kurii Siedleckiej tłumaczy, że „rada parafialna” ma w takich sytuacjach jedynie głos doradczy.

– Zgodnie z prawem diecezjalnym proboszcz powinien uzyskać pozwolenie od Biskupa Siedleckiego na zbycie własności parafialnej o określonej wartości. I na tym kończy się rola centralnych urzędów diecezjalnych. Nie ma więc mowy o ustalaniu ceny lub innych szczegółów – podkreśla rzecznik kurii.

Również proboszcz parafii ksiądz prałat Bogdan Sewerynik zapewnia, że to rada gminy i wójt zwrócili się do niego. – I to oni zapropono-

wali cenę. Z mojej strony żadna kwota nie padła. Nie znam nawet rzeczoznawcy – podkreśla.

Odczuja wszyscy

Jednocześnie, urząd zauważa, że te pieniądze niejako w gminie zostaną. – Będą wydawane społecznie. A jesteśmy tutaj, by poprawiać życie mieszkańców. To mniej więcej tak, jakby mąż od żony kupił samochód, a pieniądze przeznaczył na remont mieszkania – porównuje wójt. Z jego wiedzy wynika, że parafia za 250 tys. zł będzie chciała remontować wnętrze kościoła.

Ale gminny budżet transakcję odczuje. – Okazało się, że zamiast 3,5 mln zł wol-

nych środków z ubiegłego roku, mamy ich 3,3, mln zł. Zmniejszono nam też subwencję oświatową o 14 tys. zł. Poza tym, musimy zabezpieczyć wkłady własne do remontów dróg – wylicza Weremkowicz. I zmierza do tego, że bez kredytu się nie obejdzie. – Może jeszcze nie dzisiaj, ale w przyszłości tak, bo subwencje rządowe raczej będą mniejsze, a ludzi nam w gminie ubywa – nie ukrywa.

Ostatecznie, radni wyrazili zgodę na kupno działki. Urzędnicy przygotowują właśnie dokumentację dla notariusza. Wkrótce samorząd ma też ogłaszać przetarg na budowę mieszkań. Dotychczas, takich lokali na terenie gminy było 7.

Obserwatorium znów otwarte

PULAWY Po ponad rocznej przerwie znów można odwiedzać obserwatorium astronomiczne przy ul. Filtrowej. Zakończył się kompleksowy remont budynku. Prace pochłonęły prawie 900 tys. zł

Radosław Szczęch

Budynek dawnej wieży ciśnień zyskał ocieplenie oraz nową, jasną elewację. Skrywająca teleskop astronomiczny kopuła została odnowiona i pomalowana. Renowacji doczekał się również taras widokowy, poszczególne instalacje oraz pomieszczenia. Zamontowano fotowoltaikę, pochylnię dla niepełnosprawnych, nowe nagłośnienie. Plac przed głównym wejściem utwardzono kostką. Prace wykonane przez Impuls Consulting były możliwe dzięki pozyskaniu przez powiat



FOT. POWIAT PULAWSKI

puławski unijnej dotacji (690 tys. zł z RPO).

- Otwieramy wspaniały, nowoczesny obiekt, który będzie centrum edukacji astronomicznej, kulturalnej i artystycznej - mówiła otwierając obserwatorium po remoncie Aleksandra Kozak-Kotowska, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach. Jak zapowiedziała, oprócz możliwości obserwacji nocnego nieba, w budynku planowane są m.in. prelekcje, warsztaty oraz wystawy dla dzieci i młodzieży.

W obserwatorium obejrzeć można m.in. kolekcję meteorytów, mapy nieba i księżyc, kosmiczny ska-

fander, astro-fotografie wykonane przez klubowiczów, a także odnowioną salę pamięci im. Marii Kapturkiewicz-Szewczyk.

Nad „kosmiczną” częścią budynku czuwa puławski oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. Jego członkowie planują już zakup nowego sprzętu. Prawdopodobnie przy Filtrowej pojawi się nowy teleskop do obserwacji Słońca od firmy MEADE.

Wszyscy zainteresowani obserwacją nocnego nieba nad Puławami mogą bezpłatnie odwiedzać obserwatorium w każdy wtorek i piątek w godz. 18-20.

Szpital chce pomagać uchodźcom

BIAŁA PODLASKA Przy szpitalu powstało specjalne biuro pomocy Ukrainie. Uruchomiono też konto, na które można przekazywać darowizny finansowe

Ewelina Burda

Stworzenie biura to nasza własna inicjatywa - przyznaje Magdalena Us, rzeczniczka Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego. - Od początku konfliktu zbrojnego trafiały do nas osoby narodowości ukraińskiej. Były to konsultacje w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym oraz hospitalizacje na oddziałach.

Powołany zespół ma koordynować różne formy pomocy: medycznej, rzeczowej, finansowej oraz wolontariackiej.

- Pacjenci mogą liczyć na wsparcie, szczególnie pracowników narodowości ukraińskiej - podkreśla rzeczniczka. Obecnie, pracuje tu sześciu Ukraińców.



Szpital stworzył biuro pomocy Ukrainie

FOT. WSZ

Dwoje z nich szpital zatrudnił po wybuchu wojny. - Poza tym, pracownicy oddziałów szpitalnych organizowali wewnętrzne zbiórki, dokonywali zakupów materiałów medycznych oraz produktów żywnościowych. Teraz widzimy również zaangażowanie pracowników w zakresie wsparcia wolontariatu - zaznacza Us.

Jeśli chodzi o zbiórki rzeczowe, to placówka chce przekazywać dary m.in. do swojego partnera, szpitala w miejscowości Równe w Ukrainie.

Każdy pracownik może też zgłosić chęć pracy w charakterze wolontariatu. - Chodzi m.in. o pakowanie i sortowanie do wysyłki zebranych towarów, przeprowadzanie zbiórek środków finansowych czy indywidualną opieką nad pacjentem narodowości ukraińskiej - precyzuje Magdalena Us.

Szpital uruchomił też specjalne konto, na które można przekazywać darowizny finansowe. Numer konta to: 48 8025 0007 00564108 2000 0010. Zbiórki będą przeprowadzane również za pomocą skarbonki stacjonarnych umieszczonych w szpitalu.

Wcześniej białski szpital przekazał ambulans partnerskiej placówce w Równem.

Lato Teatralne będzie piękne

ZAMOŚĆ Na pewno na przełomie czerwca i lipca. Na pewno z udziałem m.in. Beaty Ścibakówny i Zbigniewa Zamachowskiego oraz aktorów z Ukrainy i Litwy. Tyle wiadomo już o tegorocznej, 47. edycji Zamojskiego Lata Teatralnego. Szczegółowy program zostanie opublikowany w maju

Zamojski Dom Kultury informuje, że ZLT potrwa od 25 czerwca do 10 lipca. Teatromani będą mieli okazję obejrzenia dziesięciu spektakli, zarówno tych adresowanych do dorosłych, jak i dla dzieci.

Z „Wesołą bajką o smutnej Królewnie” wystąpią już pierwszego dnia imprezy artyści z Teatru Highlits z Kijowa. - Ci sami artyści, ale z towarzyszeniem grupy Vuala ze Lwowa wystąpią na inauguracji z plenerowym spektaklem „Przystanek kłaukada”. To będzie połączenie sztuki teatralnej i cyrkowej - zdradza nam Grażyna Kawala, kierownik programowa ZLT.

Tym samym złamana zostanie zasada zamojskiej imprezy, która

mówi, że rozpoczyna ją przedstawienie w wykonaniu zdobywcy Buławy Hetmańskiej, czyli nagrody publiczności za poprzednią edycję festiwalu. - Zdobył ją Teatr Ludowy z Krakowa za „Boską” z Martą Bizoń. Jednak okazało się, że ten zespół nie ma spektaklu, który moglibyśmy pokazać na otwartej przestrzeni, a inauguracja w plenerze to również tradycja ZLT - tłumaczy Kawala.

Pod gołym niebem publiczność będzie miała okazję oklaskować widowiskowy spektakl „Versalio sodai”, który przywieziona do Zamościa Litwini. Nie zabraknie też znanych polskich aktorów. Na 1 lipca planowani są „Oszuści” z Beatą

Ścibakówną i Zbigniewem Zamachowskim w rolach głównych.

ZLT nie obędzie się też bez imprez towarzyszących. W tym roku będą nimi „supporty” - etiudy teatralne w wykonaniu amatorów prezentujących fragmenty przedstawień, które będą poprzedzać. Do występów przygotowywani będą przez zawodowych artystów lub reżyserów spektakli. Chętni w wieku od 25 do 30 lat mogą już zgłaszać się do ZDK na ul. Partyzantów 13. Pierwsze spotkanie teatralnej grupy zaplanowano na poświęcony wtorek o godz. 16. Więcej informacji można uzyskać telefonując pod nr: 84 639 2021 lub pisząc na adres: teatr@zdk.zamosc.pl.

Dni z Cleo

ŁUKÓW Po dwóch latach przerwy powracają Dni Łukowa. Gwiazdą tegorocznej imprezy będzie Cleo

Impreza będzie trwała od 27 do 29 maja. Oprócz koncertów, miasto przygotowuje strefy rozrywki dla najmłodszych i turnieje sportowe.

- Na placu Targowica będzie nie tylko scena, ale również strefy rozrywki, m.in. wesołe miasteczko - zapowiada Grzegorz Skwarek, dyrektor Łukowskiego Ośrodka Kultury.

Swoje obiekty udostępni też Ośrodek Sportu i Rekreacji. - Planujemy m.in. tradycyjny bieg z pochodniami ze startem na stadionie - mówi dyrektor Marek Żurawski. - W sobotę, 28 maja zapraszamy na turnieje piłki siatkowej, plażowej, nożnej. Będzie też „przedszkoliada”, czyli rywalizacja dla najmłodszych.

W sobotę na scenie wystąpią lokalni artyści, m.in. Oliwka Gręzak, która odnosi sukcesy w ogólnopolskich konkursach.

- Mamy nadzieję, że muzyczne gwiazdy przypadną do gustu, bo staraliśmy się dobrać tak, by każdy znalazł coś dla siebie - przyznaje burmistrz Piotr Pludowski.

W sobotę imprezę poprowadzi didżej Loui. Później, pojawi się zespół Barwy, który łączy akustyczne brzmienia z cyfrowym graniem. Mieszkańcy usłyszą też młodą wokalistkę Darię, która wylansowała przebój „Paranoia”, startując w eliminacjach do Eurowizji 2022. Na scenie pojawi się także Baranowski. Wokalista wydał dwa krążki, a stacje radiowe chętnie puszcza jego przebój „Luźno” i „Nie mamy nic”. W niedzielę publiczność rozgrzewać będzie duet Martin Lange stworzony przez artystów, którzy współpracowali wcześniej m.in. z Michałem Szpakiem. Największą gwiazdą Dni Łukowa będzie Cleo.

(EB)

stodoła. Media prąd i woda na działce gaz w drodze, brak kanalizacji. Na działce znajduje się również czynna studnia. Nieruchomość niezwykle atrakcyjna ze względu na swoje położenie. Zapewnia ciszę i spokój oraz możliwość wypoczynku (oferta nr 376/2351/ODS). Cena: 229 900 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko położone w bardzo atrakcyjnej okolicy Doliny Ciemiegi. Na działce o powierzchni 2,5ha miejsce znalazł częściowo podpiwniczony domek letniskowy (istnieje możliwość przebudowy lub przystosowania do zamieszkania całorocznego), duży i zarybiony staw, warzywnik, nasadzenia kwitnące, drzewa i krzewy zarówno ozdobne jak i owocowe. Przez działkę przepływa rzeka, działka graniczy z lasem. Na parterze domku znajdują się salon z aneksem kuchennym, łazienka z toaletą oraz drewniane schody prowadzące na poddasze gdzie jest sypialnia oraz niewielki gabinet. Przed domem znajduje się niewielki taras z którego rozpościera się malowniczy widok. Media kanalizacja-szambo, woda-studnia głębinowa (wodociąg znajduje się w drodze i istnieje możliwość podłączenia), prąd na działce, ogrzewanie elektryczne (oferta nr 377/2351/ODS). Cena: 979 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Działki

DZIAŁKI LUBLIN I OKOLICE:

WĘGLIN Atrakcyjna działka o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz teren pod teren aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową (oferta nr 209/2351/OGS). Cena: 419 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

ATRAKCYJNA DZIAŁKA W CENTRUM MIASTA Do sprzedania atrakcyjna działka położona w centrum miasta. Działka może być przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne, biurowe lub usługowe (np. gabinety lekarskie). Działka posiada bezpośrednie połączenie komunikacyjne z większością dzielnic miasta i są na niej wszystkie media. (oferta nr 261/231/OGS). Cena : 2 049 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DZIAŁKA w kształcie prostokąta o łącznej powierzchni 1800m2, położona w gminie Jastków przy drodze asfaltowej, przeznaczona pod mieszkalnictwo rolne (zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego MR). Ukształtowanie ternu płaskie. Woda, prąd, telekomunikacja-obok działki. Łatwy i szybki dojazd do Lublina. Cicha i spokojna okolica. (OFERTA NR 254/2351/OGS).Cena : 275 000 zł BN DOM-POL Lublin ul.

Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DO sprzedania działka gruntu o powierzchni ok. 3700m2 położona w malowniczej okolicy. Na terenie działki znajduje się budynek mieszkalny o powierzchni ok. 80m2(do adaptacji lub wyburzenia), budynek gospodarczy (murowany) oraz budynek dawnej stodoły z wiatą. Na terenie działki znajdują się drzewa, krzewy, altanka drewniana. Dookoła jest mnóstwo zieleni, cisza i spokój. W najbliższej okolicy znajdują się inne zabudowania jednorodzinne oraz pola. Dojazd do działki drogą asfaltową, nieopodal pełna infrastruktura. Nieruchomość oddalona od Nałęczowa o około 5km. Oferta idealna dla osób ceniących sobie ciszę, spokój, przyjazne sąsiedztwo. Cena: 289 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Obiekt

POSIADAMY w sprzedaży 12 stacji paliw wraz z infrastrukturą towarzyszącą: motel, sklep restauracja, parking, dla Tir. TEL. 508-484-610, UL. Wertera 54, Lublin , www.dom-pol.

Inne

DO sprzedania dwupoziomowy lokal usługowy o powierzchni 87m2 położony w niskim budynku mieszkalnym w dzielnicy LSM. Na parterze lokalu znajduje się gabinet, pokój socjalny oraz toaleta. Na tym poziomie lokal posiada duże witryny okienne i dwa niezależne wejścia. Na podłodze położona została terakota, ściany zostały pomalowane. Z pomieszczenia tego schody prowadzą na niższy poziom gdzie znajdują się toalety, kabina prysznicowa oraz gabinet. Na poziomie tym znajduje się również odrębne wejście gospodarcze. Lokal przystosowany do prowadzenia różnego rodzaju działalności gospodarczej. Idealnie nadaje się na gabinet kosmetyczny, studio fryzjerskie lub inną działalność usługową. Ze względu na swoją lokalizację, łatwy dojazd (również komunikacją miejską) lokal ten stanowi idealną inwestycję(oferta nr 81/2351/OLS). Cena: 662 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania dwupoziomowy lokal użytkowy o powierzchni całkowitej 80,66 m2 położony na parterze wielorodzinnego budynku mieszkalnego w dzielnicy Dziesiąta. Lokal składa się z 2 pomieszczeń, kuchni, toalety oraz pomieszczenia magazynowego. Posiada również witryny okienne. Nieruchomość idealna do prowadzenia działalności usługowej lub biurowej. Dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta(oferta nr 79/2351/OLS). Cena: 295 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania lokal usługowy o powierzchni 136,20m2 położony na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Kraśniku. Lokal składa się z: gabinetu, pokoju szkoleniowego, pomieszczenia biurowego, zaplecza socjalnego, toalet. Na podłodze w przedsiönku i zapleczu socjalnym i toaletach znajduje

się terakota w pozostałych pomieszczeniach wykładzina dywanowa. Posiada duże witryny okienne i przeszklone drzwi wejściowe. W chwili obecnej lokal jest wynajmowany, czynsz najmu wynosi 4836,18zł netto/m-c. Opłaty eksploatacyjne pokrywa najemca. Umowa najmu zawarta została na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jest on idealny do prowadzenia różnego rodzaju działalności usługowej, biurowej. Lokal idealny jako inwestycja lub do prowadzenia własnej działalności gospodarczej(oferta nr 80/2351/OLS). Cena: 817 200,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

WYNAJME

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe dla studentów, ul. Probostwo (boczna Jaczewskiego) 1400 zł/m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.

WYNAJME garaż Lublin, Jana Sawy 8, pod blokiem, 250 zł/ m-c. Tel. 814593083.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

WYNAJME nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

DO wynajęcia lokal usługowy o powierzchni użytkowej 126m2 położony w Centrum miasta. W lokalu znajduje się aneks kuchenny połączony z pomieszczeniem mogącym stanowić np. recepcję lub sekretariat, 6 oddzielnych pomieszczeń, schowek oraz łazienka z toaletą. Lokal z uwagi na swoje położenie idealnie nadaje się biuro, gabinet, kancelarię. Znajduje się on na 2 piętrze kamienicy usługowej. Pełna infrastruktura znajdująca się nieopodal nieruchomości stanowi jej dodatkowy atut . (oferta nr 146/2351/OLW). Cena: 3 500 zł miesięcznie+ opłaty licznikowe BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

POSZUKUJĘ

PILNIE poszukuję mieszkania 2 pokojowego do wynajęcia w Lublinie, dla trzech kobiet i dziecka (z Ukrainy). Tel. 605 222 351.

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ KAŻDĄ STARĄ TOYOTE ORAZ MERCEDESA NAJLEPIEJ ZAPŁACĘ PROSZĘ DZWONIĆ 503816616

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

Inne

SPRZEDAM komplet siedzeń do skody octavii, tanio. Cena 70 zł. stan dobry. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM łańcuchy na koła C360 nowe, cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674 Hrubieszów.

Motocykle

ROMET K 125 (2011 r.) poj. 125, przebieg 13000 km, stan idealny, ubezpieczony. Tel. 789

226 674.

Osobowe

SAMOCHÓD Lublin 2,4 turbo diesel, zarejestrowany, opłacony, przebieg 182 tys. km, cena 5400 zł. Tel. 501 505 044.

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

Sprzedam

PUSTAKI żuźlowe sprzedam. Tel. 503 679 425.

SŁUPY 4 metrowe z ceownika 14 x 14. Tel. 503679425

SŁUPKI z ceownika i słupy 4m 14 x14, elki betonowe 50x100x150. Tel. 50 36 79 425.

DRUT fi 10, karbid 12 zł/kg, Imadło hydrauliczne c. 100 zł, Imadło Pionier c .200 zł, Lublin, 512668533.

MASZYNY BUDOWLANE

Sprzedam

WIBRATOR do pustaków, kostki brukowej, nowy. Tel. 785869988.

USŁUGI

Zlece

FIRMA budowlana szuka pracowników z branży budowlanej: Murarz, tynkarz - 1 osoba, Szpachlarz - 1 osoba. Lublin i okolice. Stabilna praca. Tel. 609 601 741

ROLNICTWO

ZWIERZĘTA

Sprzedam

SPRZEDAM krowę 5 lat, rasa HO, cielna 7-mcy, dojona ręcznie. Piaski tel. 885 160 424.

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

SPRZEDAM młynek do zboża z silnikiem. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

PAJĄK 7 gwiazdowy, zmienione opony stan bdb. Cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM kultywator 14 łapowy z tyłu na brony, fabryczny (tanio) . Tel. 789 226 674.

SIEWNIK niemiecki Isaria. tel. 50 36 79 425.

ŚRUTOWNIK z motorem. Tel. 503679425.

SPRZEDAM siewnik niemiecki. Tel. 50 36 79 425.

INNE

Sprzedam

LEMITOR do siewu granicznego (nowy, rozsiewacz dwutalerzowy. Tel. 789 226 674. Hrubieszów

DOM

MEBLE

Sprzedam

SPRZEDAM łóżko 2-osobowe z materacem - tanio. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM meblościankę pokojową dużą, tanio. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

KANAPĘ dwuosobową stan bdb (tanio). Tel. 789 226 674.

STOLIK pod TV dwupoziomowy.

Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

ZAMRAZARKA na siłę duża. Tel. 503679425

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 39 lat znaczny stopień niepełnosprawności szuka pracy 16.00-19.00 jako sprzątaczką. Tel. 666 047 725.

KOBIETA 39 lat znaczny stopień niepełnosprawności szuka pracy 16.00 -19.00 przy myciu naczyń i obieraniu owoców. Tel. 666 047 725

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIĄŻKI

Sprzedam

KSIĄŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

Sprzedam

SPRZEDAM dwa rowery składaki S MOOVE ORBIT stan idealny. Tel. 530 681 233.

RÓŻNE

SPRZEDAM

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707

SPRZEDAM śpiwór; stan bardzo dobry c: 30 zł tel. 505826707

SPRZEDAM słupki 2 m z rur, cena 39 zł/ szt. Tel. 501 505

044.

SEGREGATORY biurowe, nowe 20 szt. 25 zł/całość. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

SŁUPKI z ceownika do płotu żelazne, drzwi pojedyncze. Tel. 503679425.

BURTY do przyczepy nowe, wóz i brama z branką. 503679425

PAJĄK do rozbijania pokosów siana, śrutownik, drzwi do garażu, zawiasy i sufigle , rury izolowane na tunel.

503679425

DRZWI garażowe. Tel. 503679425.

RURY izolowane na tunel. Tel. 503679425.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

RURA ocynk. 1,1/4 c, kątownik 40x40 - 3 zł mb, 35x35, imadło ślusarskie 100 zł, drut fi10, karbid 10 zł/kg, imadło hydr., tarcze do cięcia. 512668533

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

MASZYNY stolarskie produkcji fabrycznej. Tel. 81/825 59 46.

SPAWARKA do siły, tel. 50 36 79 425.

WIBRATOR do pustaków kostki brukowej lub innych elementów betonowych, nowy. 661548150.

SIŁOWNIK zgietarki do rur z pompą. 661548150.

WALCARKA trójrolkowa do gięcia profili i płaskowników do produkcji ogrodzeń metalowych. 661548150.

SKRĘCARKA pręta i płaskownika do ogrodzeń metalowych. Tel. 785869988.

MASZYNA do skręcania i gięcia, płaskowania prętów, do wyrobu balustrad, płotów, krat ozdobnych, c. 1500, tel. 785869988

TARCZA do cięcia metalu fi 350, 7 zł, tel. 512668533.

SKRĘCARKO-GIĘTARKA prętów płaskowników, do wyrobu płotów, balustrad, krat. 1600 zł, tel. 661548150

STÓŁ wibracyjny do pustaków, fabrycznie nowy, wym. 1.20 x 80., 1600 zł, tel. 661548150

Załącznik Nr 3 uchwały 115/616/2022 Zarządu Powiatu w Parczewie z dnia 8 kwietnia 2022 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

ZARZĄD POWIATU W PARCZEWIE

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w mieście Parczewie stanowiących własność Powiatu Parczewskiego. Przedmiot przetargu obejmuje nieruchomości oznaczone numerami ewidencyjnymi działek: **nr 2790 o pow. 0,1512 ha**, cena wywoławcza 57 600,90 zł brutto, wadium 2 900,00 zł, **nr 2792 o pow. 0,1334 ha**, cena wywoławcza 50 885,10 zł brutto, wadium 2 600,00 zł.

Pierwszy przetarg zakończony wynikiem negatywnym odbył się dnia 23 listopada 2021 r. Drugi przetarg odbył się dnia 3 marca 2022 r. i zakończył wynikiem negatywnym. **Trzeci przetarg odbędzie się 10 maja 2022 r. o godz. 11⁰⁰** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Parczewie przy ul. Wojska Polskiego 21. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium przelewem środków pieniężnych w wysokości ustalonej dla każdej działki z podaniem jej numeru na konto Starostwa Powiatowego w Parczewie nr 63 8042 0006 0000 3535 2000 0050 Bank Spółdzielczy w Parczewie w terminie do dnia 4 maja 2022 r. Za termin uiszczenia wadium przyjmuje się dzień uznania rachunku bankowego Starostwa.

Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać na stronie internetowej www.parczew.pl, www.spparczew.bip.lubelskie.pl, w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Parczewie ul. Wojska Polskiego 21 lub pod nr.tel.83 355 15 91.

HANDEL

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zakwaterowania. tel. 503034634.

RÓŻNE

HURTOWNIA Rowerów Części Ogumienia ZEN-POL Hurt Detal zaprasza : LUBLIN ul.Techniczna 4B lok.11 tel. 726-663-496, 517-304-181

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA-Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel:534244044. www.wczasy-senior.pl

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo. Uczestniczymy w programie „Czyste powietrze”. tel. 506-123-602, 506-123-604.

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

Krasnostawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Krasnymstawie

OGŁASZA

PRZETARG OFERTOWY NIEOGRANICZONY

w dniu 28.04.2022 roku o godz. 10.00

na dostawę mialu węglowego w 2022 roku

w klasie A-23/18/0,8, sortyment MIA, typ 31 lub 32

w ilości 6 000 ton.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia wraz z umową wzorcową na dostawę mialu węglowego można nabyć w biurze Spółdzielni (sekretariat) a także uzyskać dodatkowe informacje (tel. **82 576 28 11**). Ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia oraz umową wzorcową można zapoznać się także na stronie internetowej Spółdzielni ksm-krasnostaw@gmail.com.

Przystępując do przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości 50 000 złotych na rachunek 16 8200 0008 2001 0009 1170 0001. Wadium przepada w przypadku, jeżeli Oferent, którego oferta została wybrana odmówi podpisania umowy wzorcowej dołączonej do specyfikacji w terminie 7 dni od daty zawiadomienia o wyborze oferty.

Oferty wraz z potwierdzeniem wpłaty wadium należy składać do dnia 28.04.2022 roku do godz. 9.00 w biurze Spółdzielni ul. Okrzei 25.

Oferty wariantowe nie będą rozpatrywane. Krasnostawska Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo do zamknięcia przetargu bez dokonania wyboru Oferenta.

PRACA w Niemczech

dla kobiet, mężczyzn i par

Zapewniamy: transport, zakwaterowanie, Nie wymagany jęz. niemiecki

PREMIE DO 250 EURO

www.remax-praca.pl

727 010 118

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. **502 053 214.**

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo-wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

ZDROWIE

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820

697 770 393

masz firmę?

Zamów ogłoszenie drobne

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, ul. 3 Maja 18/2

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku

Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16

tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje

Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku

BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

NEKROLOGI

KONDOLENCJE

PODZIĘKOWANIA

na dzień następny można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820 lub e-mail: eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

dziennik Wschodni.pl

Największa gazeta codzienna i portal informacyjny w województwie lubelskim

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń
81 46 26 820
697 770 393
reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
81 46 26 966

Porażka na koniec

LIGA FUTSALU W ostatnim meczu sezonu Luxiona AZS UMCS przegrał na wyjeździe z Gwiazdą Ruda Śląska 4:5 i zakończył zmagania na 10 miejscu w tabeli

Na koniec rozgrywek wcale nie brakowało emocji. Już w trzeciej minucie Amadeusz Pasierb stworzył wynik spotkania, a cztery minuty później strzelił drugiego gola. Akademicy nie pozostali jednak dłużni i w 12 minucie gola kontaktowego strzelił Jakub Wankiewicz.

Tuż po przerwie trzecią bramkę dla gospodarzy zdobył Sylwester Gładkowski, a następnie na 4:1 podwyższył Łukasz Bogdziewicz. Wydawało się, że nic na parkiecie w Rudzie Śląskiej się już nie wydarzy. Tymczasem najpierw do siatki trafił Maciej Ostrowski, a później dwa razy Wankiewicz. Dlatego gospodarze ostatecznie wygrali „tylko” 5:4.

(BS)

Gwiazda Ruda Śląska – Luxiona AZS UMCS Lublin 5:4 (2:1)

Bramki: Pasierb (3, 7, 39), Gładkowski (21), Bogdziewicz (35) – Wankiewicz (12, 39, 40), Maciej Ostrowski (38).

Luxiona: Parzyszek – Mietlicki, Zdunek, Wankiewicz, Ławicki, Wojtaszek, Marcin Ostrowski, Sekrecki, Maciej Ostrowski, Mordziński, Godyrński, Szyduk.

Pozostałe wyniki: Sośnica Gliwice – AZS UEK Kraków 5:8 ● AZS US Katowice – GSF Gliwice 2:2 ● Futsal Nowiny – BSF Bochnia 0:11 ● Unia Tarnów – FC 2016 Siemianowice Śląskie 6:6 ● Heiro Rzeszów – GKS Tychy 4:7.

1. Bochnia	22	66	132-35
2. Katowice	22	43	91-61
3. Sośnica	22	39	99-72
4. Tychy	22	34	80-74
5. Kraków	22	31	96-75
6. Gwiazda	22	31	89-86
7. Heiro	22	30	80-92
8. Siemianowice	22	27	65-87
9. Unia	22	27	84-86
10. Luxiona	22	25	62-77
11. Nowiny	22	16	59-145
12. Gliwice	22	15	54-101

EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH

Górnik Łęczna w przerwie na mecze reprezentacji rozegrał sparing z GKS GieKSa. I pokonał rywalki z Katowic 3:0

KAMIL KOZIOŁ

Robert Makarewicz nie próżnuje i podczas pauzy w rozgrywkach Ekstraligi postanowił zorganizować swoim podopiecznym ciekawy sparing. Piłkarki Górnika zmierzyły się w Nowinach z GKS GieKSa. Przypomnijmy, że ten rywal był już przeciwnikiem Górnika w rundzie wiosennej. Na jej inaugurację oba zespoły podzieliły się punktami.

Pierwsza połowa była bardzo zacięta. Wprawdzie to łączniarki miały inicjatywę, ale nie przekładało się na to na gole czy konkretne sytuacje podbramkowe. Druga odsłona była już w wykonaniu zielono-czarnych zdecydowanie bardziej efektywna. Duża w tym zasługa Chinonyerem Macleans. Nigeryjska napastniczka w 48 minucie wykorzystała fantastyczne podanie Marianny Litwiniec i otworzyła wynik meczu. 11 min później zdobyła swoją drugą bramkę po świetnym strzale z dystansu. Wynik ustaliła natomiast w 70 min Klaudia Miłek. Dla popularnej „Milej” był to pierwszy występ po trwającej 341 dni przerwie spowodowanej kontuzją i jednocześnie debiut w barwach Górnika.

– W każdym momencie mego pobytu na boisku towarzyszyło mi mnóstwo emocji. Wydaje mi się, że chyba każdy chciałby doznać czegoś takiego. Po strzeleniu bramki zeszło ze mnie całe ciśnienie. To była radość ze łzami w oczach, szczególnie gdy padłam na murawę. Niesamowite uczucie, czekałam na ten moment. Przeszłam przez trudny czas, ale wierzę, że będzie tylko lepiej i częściej będziemy się cieszyć z moich bramek



Klaudia Miłek zaliczyła idealny debiut w barwach Górnika Łęczna

FOT. MATERIAŁY PRASOWE GKS GÓRNIK ŁĘCZNA

– powiedziała w rozmowie z klubowymi mediami Klaudia Miłek.

Warto wspomnieć, że do składu Górnika włączona została kolejna Ukrainka. Niedawno ogłoszono, że kontrakt podpisała Olga Shalimova. Teraz poinformowano o kolejnym wzmocnieniu zza naszej wschodniej granicy. Umowę z drużyną z Łęcznej podpisała Kateryna Boklach. 18-letnia bramkarka jest młodzieżową reprezentantką swojego kraju., a w tym sezonie grała w Ładomyrze, szóstym zespole miejscowej ekstraklasy.

– Zawsze staram się wspierać i motywować swoją drużynę oraz pomagać jej w osiąganiu korzystnych wyników. Mam dobry przegląd pola i wierzę, że zaprezentuję to w Górniku – mówi klubowym mediom sama bramkarka. – Nie ma co ukrywać, że od jakiegoś czasu szukaliśmy zawodniczki do rywalizacji na pozycji bramkarki. Udało nam się znaleźć młodzieżową reprezentantkę Ukrainy, która pozostawała bez klubu. Kateryna dysponuje bardzo dobrymi warunkami fizycznymi, a dodatkowo,

jako że wcześniej występowała w polu, naprawdę dobrze gra nogami. To bardzo perspektywiczna piłkarka. Będziemy przyglądać się jej aklimatyzacji w Polsce – podkreśla w rozmowie z klubowymi mediami Robert Makarewicz.

GKS Górnik Łęczna – GKS GieKSa Katowice 3:0 (0:0)

Bramki: Macleans (48, 59), Miłek (70).

Górnik: Palińska (46 Zielińska) – Górnicka, Zawadzka, Głęb, Jezioro, Litwiniec, Guściora, Kazanowska, Zajac (70 Świdarska), Macleans (70 Głiszczyńska), Rapacka (46 Frontczak).

PIŁKARSKIE KLASY A

Biała Podlaska I

SPLGMP Rogoźnica – Dąb Dębowa Kłoda 5:1 ● Red Sielczyk Biała Podlaska – Niwa Łomazy 0:3 ● GLKS Rokitno – Twierdza Kobylany 0:2 ● Victoria Parczew – Olimpia Jabłoń 1:1 ● Agrosport Leśna Podlaska i Krzna Rzeczycza paufa.

1. Rogoźnica	10	24	28-10
2. Victoria	10	23	28-10
3. Krzna	9	18	21-6
4. Niwa	10	18	24-18
5. Twierdza	10	18	20-15
6. Olimpia	10	9	10-16
7. Dąb	10	8	13-25
8. Sielczyk	10	7	17-25
9. Rokitno	10	6	17-34
10. Agrosport	9	6	7-26

Biała Podlaska II

Wóldom Wólka Domaszewska – Absolwent Domaszewnica 0:1 ● Bór Dąbie – Wenus Oszczepalin 9:1 ● Start Gózd – Olimpia Okrzeja 4:2 ● Orkan Wojcieszków – Polesie Serokomla 1:1 ● Orleńta II Radzyń Podlaski – Orleńta II Łuków odwołany.

1. Olimpia	11	25	41-22
2. Bór	11	25	49-17
3. Absolwent	11	24	36-17
4. Radzyń II	10	24	54-11
5. Dwernicki	10	15	22-25
6. Polesie	11	15	24-16
7. Łuków II	10	14	23-30
8. Start	11	12	25-34
9. Wóldom	11	9	15-30
10. Orkan	11	5	13-41
11. Wenus	11	0	10-69

Chelm

MKS Siedliska – GKS Łopiennik 1:7 ● Zryw Gorzków – Hutnik Ruda-Huta 1:3 ● Sawena Sawin – GKS Pławaniice/Kamień 1:2 ● Vitrum Wola Uhruska – Astra Leśniowice 2:0 ● Victoria Żmudź – Wojsławia Wojsławice 5:1.

1. Vitrum	10	25	30-12
2. Victoria	10	25	57-10
3. Hutnik	10	24	36-22
4. Łopiennik	10	18	41-19
5. Wojsławia	10	14	20-19
6. Siedliska	10	12	19-33
7. Astra	10	12	16-22
8. Zryw	10	5	15-50
9. Sawena	10	4	17-36
10. Pławaniice	10	4	5-33

Lublin I

LKS Gościeradów – LKS Potok Wielki 3:2 ● LKS Elżbieta – Iskra Krzemień 1:1 ● Stok Zakrzówek – Orzeł Urzędów 2:1 ● Tęcza Kraśnik – LKS Kowalin 1:1 ● Stal II Kraśnik – Ruch Popkowiec 0:11 ● Unia Wilkołaz – LZS Poniatowa Wieś 5:1 ● Perła Borzechów – Płomień Trzydnik Duży 2:2.

1. Ruch	15	43	81-12
2. Stok	15	36	37-14
3. Poniatowa	15	30	34-30
4. Gościeradów	15	22	29-26
5. Stal II	15	21	35-37
6. Potok	15	20	26-39
7. Iskra	15	20	37-40
8. Unia	15	20	43-35
9. Orzeł	15	20	33-27
10. Perła	15	20	35-41
11. Kowalin	15	14	38-37
12. Płomień	15	13	25-46
13. Tęcza	15	13	35-49
14. Elżbieta	15	8	18-73

Lublin II

Mazowsze Steżycza – Orły Kazimierz Dolny 0:1 ● Wilki Wilków – Wodniak Piotrawin-Łaziska 3:2 ● Hetman Gołab – Serokomla Janowiec 5:3 ● Drako Kowala – BKS Bogucin 3:3 ● Amator Rososz-Leopoldów – Cisy Nałęczów 0:3 ● Żyrzyniak Żyrzyn – KS Góra Puławska 2:1 ● Kadet Lisów – GLKS Michów 1:2.

1. Góra	16	37	54-23
2. Hetman	15	35	50-17
3. Cisy	15	31	45-26
4. Żyrzyniak	15	31	30-14
5. Amator	15	28	42-27
6. Serokomla	15	22	37-40
7. Wilki	15	19	29-35
8. Michów	15	18	26-36
9. Mazowsze	15	17	30-34
10. Bogucin	15	17	24-38
11. Wodniak	15	17	34-33
12. Drako	15	13	24-47
13. Orły	15	12	18-44
14. Kadet	16	10	25-54

Lublin III

Trawena Trawniki – LKS Kamionka 0:3 ● Avenir Jabłonna – GLKS Głusk 4:1 ● LKS Biskupice – LZS Wierchowiska 1:2 ● GKS Niedźwiada – Rohland Tuszów 2:4 ● Tur Milejów – GKS Niemce 2:1 ● Ludwiniak Ludwin – Perła Melgiew i Victoria Rybczewice – Piotrcovia Piotrków odwołany.

1. Tur	15	37	51-16
2. Trawena	15	34	43-21
3. Kamionka	15	30	41-15
4. Niemce	15	27	41-29
5. Rohland	15	25	42-37

6. Głusk	15	23	41-34
7. Perła	14	23	32-27
8. Biskupice	15	22	40-41
9. Wierchowiska	15	21	38-49
10. Victoria	14	16	37-46
11. Avenir	15	16	38-43
12. Piotrcovia	14	15	31-47
13. Ludwiniak	14	4	19-54
14. Niedźwiada	15	4	29-64

Zamość

Tarpan Korców – Graf Chodywańce 2:5 ● Sokół Zwierzyniec – Orion Dereźnia 0:2 ● Orion Jacnia – Potok Sitno 2:6 ● Orkan Bełżec – Szumy Susiec 5:0 ● Unia Hrubieszów – Orzeł Terespol 5:0 ● Gryf Gmina II Zamość – Ostoja Skierbieszów 2:2 ● Olender Sól paufa.

1. Unia 14	40	44-5	
2. Orkan	14	33	48-13
3. Graf	14	31	43-27
4. Tarpan	13	20	25-29
5. Potok	14	20	45-36
6. Orion	14	20	31-31
7. Szumy	14	17	29-30
8. Olender	12	17	21-25
9. Ostoja	13	14	19-26
10. Gryf II	14	14	27-35
11. Orzeł	14	13	26-44
12. Sokół	14	12	21-39
13. Orion	14	6	19-58

PIŁKARSKIE KLASY B

Biała Podlaska

Orleńta Gołaszyn – Orzeł II Czemierniki 7:3 ● Bystrzyca Borki – Az-Bud II Komarówka Podlaska 0:3 ● Tur Turze Rogi – Armaty Stoczek Łukowski przełożony ● Unia II Żabików – Huragan II Mię-

dzyrzec Podlaski nie odbył się.

1. Huragan II	11	27	46-13
2. Armaty	11	25	40-13
3. Orleńta	12	24	58-25
4. Orzeł II	12	16	34-25
5. Az-Bud II	12	15	22-34
6. Tur	11	13	13-33
7. Unia II	11	8	14-41
8. Bystrzyca	12	7	14-57

Lublin I

Perła Rudnik – Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska 0:1 ● Granit II Bychawa – Roztoczanie Chrzanów 1:0 ● Wisła Józefów – ULKS Dzierzkowice 1:8 ● Czarni Pusznio Godowskie – GLKS Polichna 0:5 ● Pogoń Trzebiesz – Poraj Kraczevice 1:3 ● Sygnał Chodel – Sprint Wierchowiska 1:1.

1. Polichna	16	37	53-17
2. Granit II	16	36	62-23
3. Sprint	16	35	45-24
4. Roztoczanie	16	32	46-21
5. Czarni	16	31	36-29
6. Poraj	16	28	48-41
7. Sygnał	16	23	29-32
8. Dzierzkowice	16	22	47-36
9. Stróża II	15	21	36-43
10. Roztocze	15	18	34-39
11. Dąbrowiak	16	17	27-37
12. Wisła J.	16	14	27-42
13. Pogoń	16	3	18-72
14. Perła	16	3	15-67

Lublin II

Wawel Wąwolnica - GKS Abramów 3:0 ● Powiślak II Końskowola – Garbarnia II Kurów 6:3 ● Stacja Nałęczów – Laskovia Baranów 0:1 ● SKS Leokadiów – Zawisza

Garbów 4:0 ● Orleńta Nowodwór – Legion Tomaszowice 2:3 ● Piekiełko Przykwa – Czarni 1947 Dęblin odwołany.

1. Czarni	14	35	59-6
2. Leokadiów	15	34	64-13
3. Powiślak II	15	34	43-11
4. Zawisza	15	30	43-22
5. Legion	15	29	43-26
6. Stacja	15	22	24-13
7. Garbarnia II	14	20	36-34
8. Laskovia	14	15	24-42
9. Piekiełko	14	14	19-42
10. Orleńta	15	14	25-45
11. Gabarty	14	13	23-39
12. Wawel	15	9	15-54
13. Abramów	15	3	9-80

Lublin III

Wodnik Uścimów – Oleśnia Oleśniki 4:1 ● Krzczonovia Krzczonów – LZS Krężnica Jara 0:0 ● KS Ciecierzyn – Vir Dorohucz 6:4 ● KS Serniki – KS Nasutów 0:4 ● Sparta Lublin – Tajfun Ostrów Lubelski 2:6 ● Huragan Siostrzytów – Czarni Pliszczyn 3:3 ● KS Uniszowice – Miła Turka 0:10.

1. Nasutów	16	45	72-21
2. Miła	16	39	60-16
3. Wodnik	16	36	58-22
4. Czarni	16	32	75-26
5. Tajfun	16	30	50-24
6. Huragan	16	29	48-31
7. Serniki	16	25	42-39
8. Ciecierzyn	16	24	46-41
9. Oleśnia	16	18	25-52
10. Krężnica	16	15	20-30
11. Sparta	16	10	21-69
12. Uniszowice	16	9	29-75
13. Krzczonovia	16	6	13-60
14. Vir	16	5	27-80

Stomil ograł lidera

FORTUNA I LIGA Walczący o utrzymanie Stomil niespodziewanie wygrał prowadzącą w tabeli Miedzią Legnica. Punkty stracił też Widzew, który ledwie zremisował ze Skrą Częstochowa

Na wpadkach dwóch czołowych zespołów najmocniej skorzystała Arka, choć i ta musiała się mocno natrudzić by wygrać w Niepołomicach z tamtejszą Puszcą. Zespół Ryszarda Tarasiewicza zwyciężył jednak 3:2 i wskoczył na trzecie miejsce w ligowej tabeli. **(BS)**

Miedź Legnica – Stomil Olsztyn 1:2 (Mijusković 45 – Dampc 81, Mikita 86-karny) ● **Resovia – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:1** (Komor 12 – Misztal 50) ● **ŁKS Łódź – Sandecja Nowy Sącz 3:2** (Pirulo 19, Ibe-Torti 22, Kowalczyk 90 – Zjawiński 36, Staby 74) ● **Korona Kielce – Zagłębie Sosnowiec 1:2** (Szykawska 55, Oliveira 67 – Szumilas 74) ● **GKS Jastrzębie – Chrobry Głogów 4:2** (Fabry 3, 20, Ali 28, Handzlik 90 – Dziąbek 11, Przznovsky 80-karny) ● **Puszcza Niepołomice – Arka Gdynia 2:3** (Solowiej 37, Wroński 53

– Aleman 21, Adamczyk 60, Czubak 72) ● **Skra Częstochowa – Widzew Łódź 2:2** (Paluszek 19, Holik 90 – Terpilowski 29, Hanousek 82-karny) ● **GKS Katowice – Odra Opole 1:3** (Jędrzych 77 – Kędziora 20, Piech 56, Żemło 74) ● **GKS Tychy – Górnik Polkowice** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Miedź	27	60	48-20
2. Widzew	27	50	45-30
3. Arka	27	48	51-28
4. Korona	27	48	37-26
5. Chrobry	27	41	33-26
6. ŁKS	27	41	31-27
7. Sandecja	27	40	34-30
8. Odra	27	40	37-36
9. Podbeskidzie	27	37	41-33
10. Tychy	26	37	27-30
11. Resovia	27	32	28-31
12. Skra	27	31	21-31
13. Katowice	27	29	31-43
14. Zagłębie	27	29	35-39
15. Puszcza	27	27	32-42
16. Stomil	27	24	28-49
17. Jastrzębie	27	21	24-43
18. Górnik	26	21	24-43

Przyjemna wycieczka

I LIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS AZS UMCS zaliczył znakomity występ w Markach, gdzie pokonał tamtejszą Marcovię 35:25 i umocnił się na trzecim miejscu

Emocje trwały przez niespełna kwadrans. W 10 minucie gospodynie ostatni raz tego dnia prowadziły. Do remisu doprowadziła kapitałna Gabriela Tomczyk, a później AZS UMCS zaczął powiększać swoją przewagę. 10 minut później wynosiła ona już sześć bramek, a na koniec pierwszej połowy urosła do siedmiu trafień. W drugiej połowie akademicki kontrolowały boiskowe wydarzenia, a różnica między obiema ekipami w ostatnim kwadransie zaczęła osiągać dwucyfrowe rozmiary. Ostatecznie AZS UMCS wygrał 35:25. W jego szeregach wyróżniły się Gabriela Tomczyk i Klaudia Kuc, które zdobyły po sześć bramek. **(KK)**

KPR Marcovia ROKiS – MKS AZS UMCS Lublin 25:35 (11:18)

Marcovia: Cielecka – A. Kaczor 7, B. Kaczor 5, S. Kowalska 5, Filippek 3, Giera 2, Wyszyńska 2, Staroń 1, Marszałek, O. Kowalska, Lis, Rudzka. **Kary:** 12 min.

Lublin: Nózka, Zgrzebnicka – Kuc 6, Tomczyk 6, Szczepaniak 4, Rossa 4, Chodoń 3, Janczarek 2, Dziuba 2, Skubacz 2, Owczaruk 2, Vlasium 2, Markowicz 1, Suwała 1, Leebe, Osowska. **Kary:** 4 min.

Sędziowali: Popiel (Kielce) i Rodacki (Wola Kopcowa). **Widzów:** 50.

Pozostałe wyniki: AZS UW Warszawa – KS AZS AWF Warszawa 20:33 ● SMS ZPRP I Płock – SPR Handball Rzeszów 31:24 ● JKS San Jarosław – WKPR Wesoła Warszawa 28:40 ● UKS Varsovia Warszawa – MKS Karczew 39:33. Pauzował PreZero APR Radom.

1. Varsovia	17	48	593-438
2. AZS AWF	17	47	519-389
3. Lublin	17	39	517-399
4. San	16	30	475-429
5. Karczew	16	25	436-424
6. Płock	16	24	445-447
7. Radom	16	20	387-411
8. Wesoła	16	18	488-461
9. AZS UW	17	9	412-535
10. Marcovia	17	8	397-573
11. Rzeszów	17	5	390-553

Real broni solidnej zaliczki

PIŁKARSKA LIGA MISTRZÓW Kibice ledwo zdążyli ochłonąć po pierwszych starciach ćwierćfinałowych, a już dziś czekają nas rewanże. Najbliższe awansu są obecnie: Real Madryt i Liverpool

Pamiętajmy, że przed tygodniem „Królewscy” ograli ekipę Thomasa Tuchela 3:1 na jej terenie, a hat-trickiem w tym spotkaniu popisał się Karim Benzema. We wtorek Real będzie więc bronić dwubramkowej zaliczki na swoim stadionie. Patrząc na doświadczenie zespołu w tych elitarnych rozgrywkach ekipa z Madrytu powinna ze spokojem poradzić sobie z rywalem i nie zaprzepaścić wywalczonej w Londynie zaliczki. Chelsea zmuszona będzie ruszyć do ataku, a to oznacza, że kibice powinni obejrzeć bardzo interesujące spotkanie. W drugim wtorkowym meczu Bayern będzie starał się odrobić na Allianz Arena straty z pierwszego meczu przeciwko Villareal. Bawarczy przegrali w Hiszpanii tylko 0:1 i trzeba powiedzieć, że mogą mówić o sporym szczęściu, bo był to najniższy wymiar kary. Teraz Robert Lewandowski i spółka muszą wziąć

rewanż, jeżeli marzy im się awans do najlepszej czwórki. Czekają ich jednak trudne zadanie, tym bardziej, że w weekend Bayern nie zachwyił w lidze i wygrał z Augsburgiem ledwie 1:0 po голу zdobytym z rzutu karnego.

W środę natomiast na murawę wybiegną dwaj inni główni faworyci do triumfu w Champions League: Liverpool i Manchester City. Obie ekipy w niedzielę zmierzyły się ze sobą w lidze (padł remis 2:2), a teraz przyjdzie im powalczyć w europejskich pucharach. „The Reds” zagrają u siebie z Benfiką, która przed tygodniem ograła na jej terenie 3:1, a piłkarze Pepa Guardioli udadzą się na Wanda Metropolitano na rewanż z Atletico Madryt. Przed tygodniem gracie Diego Simeone w Manchesterze zaprezentowali ultradefensywną grę i ulegli 0:1. W środowy wieczór muszą jednak zagrać zupełnie inaczej, bo samą obroną nie

wywalczą awansu do półfinałów. Wszystkie mecze piłkarskiej Ligi Mistrzów można oglądać na antenach Polsatu Sport Premium. Natomiast w tym tygodniu ogólnodostępne będzie spotkanie Atletico Madryt z Manchesterem City. Mecz będzie można obejrzeć w TVP 1, TVP Sport i w internecie pod adresem sport.tvp.pl. **(BS)**

LIGA MISTRZÓW – REWANŻOWE MECZE ĆWIERĆFINAŁOWE

Wtorek: Bayern Monachium – Villareal (pierwszy mecz 0:1) ● Real Madryt – Chelsea Londyn (3:1). **Środa:** Liverpool – Benfica Lizbona (3:1) ● Atletico Madryt – Manchester City (0:1).

CIEKAWIE W LIDZE EUROPY

Czwartek: Atalanta Bergamo – RB Lipsk (1:1) ● FC Barcelona – Eintracht Frankfurt (1:1) ● Olympique Lyon – Wes Ham United (1:1) ● Glasgow Rangers – Braga (0:1).

Zrobili Gwardii psikusa

TAURON 1. LIGA SIATKARZY Po zaciętym i emocjonującym spotkaniu pierwszej rundy play-off Polski Cukier Avia pokonała na wyjeździe faworyta ligi Chemeko-System Gwardię 3:0. MVP wybrany został atakujący Mateusz Rećko. Rywalizacja toczy się do dwóch zwycięstw, a spotkanie numer dwa zaplanowano na środę w Świdniku

Goście rozegrali niemal perfekcyjnie partię otwarcia. Popelnili zaledwie dwa błędy w serwisie, grali dobrze w ataku, nieźle w bloku, a do tego umiejętnie czytali gospodarzy. Miejscowi słabo prezentowali się w ataku, nie istniał system blok – obrona. Po remisowym początku (3:3) świdniczanie bardzo szybko odskoczyli na 6:3.

Skuteczny atak zakończył Kamil Kosiba. W tym momencie szkoleniowiec Gwardii Krzysztof Stelmach poprosił o pierwszą przerwę w grze. Kolejny czas opiekun gwardzistów wykorzystał przy wyniku 7:12. Podopieczni trenera Witolda Chwastyniaka dobrze radzili sobie w przyjęciu zagrywki. Rozegranie żółto-niebieskich mądrze kierował Łukasz Walawender. Dzięki temu prowadzenie rosło z akcją na akcję. Po ataku Przemysława Tomy było 19:13, a Jakuba Urbanowicza 21:14. Z kolei Kamil Kosiba wyprowadził Avię na 24:16. Pierwsze rozdanie zakończyło się wynikiem 25:18.

Druga odsłona ponownie nie przebiegała pod dyktando miejscowych. Po chwilowym prowadzeniu 5:2, 7:5 szybko zrobiło się po dziewięć. Momentami załamało się przyjęcie zagrywki w drużynie świdnickiej. Gwardia odskoczyła na 11:9. Bardzo szybko o przerwę poprosił



Mateusz Rećko został MVP meczu we Wrocławiu

FOT. TAURONILIGA.PL

trener Chwastyniak. Uwagi szkoleniowca przyniosły skutek. Przyjezdni odrobili straty doprowadzając do remisu po 14.

O zwycięstwie w drugiej partii rozstrzygnęła emocjonująca końcówka. Po ataku Rećki goście wyszli na 19:18. Kamil Kosiba doprowadził do remisu 23:23. Przyjmujący zapunktował w kolejnej akcji kończąc atak z piłki sytuacyjnej. Zwycięską akcję zapisał na koniec świdnicki blok (25:23).

Największe emocje towarzyszyły kibicom w trzecim secie. Po asie Lukasa Tichac-

ka miejscowi objęli prowadzenie 9:6. Avia musiała gonić. Robiła to jednak mało skutecznie. Zaczęły mnożyć się indywidualne błędy i było to widać na tablicy wyników (16:11, 19:13). Wówczas trener Chwastyniak zdecydował się na zmianę rozgrywanego. Walawendra zastąpił Kamil Durski. Gra świdniczan została uporządkowana. Po kolejnym bloku zrobiło się już tylko 21:19. Gwardia zdołała ponownie odskoczyć, tym razem na 24:21. Jakub Guz i spółka nie zamierzali się jednak podda-

wać. Obronili aż pięć pylek setowych, a sami wykorzystali pierwszą meczową i po ataku Rećki wygrali 28:26. **(GROM)**

Chemeko-System Gwardia Wrocław – Polski Cukier Avia Świdnik 0:3 (18:25, 23:25, 26:28)

Chemeko-System Gwardia: Tichacek, Woch, Górski, Frąć, Zawalski, Grozer, Mikułka (libero) oraz Ferreira, Lubaczewski, Sobański.

Polski Cukier Avia: Walawender, Obermeyer, Kosiba, Rećko, Toma, Urbanowicz, Guz (libero) oraz Kuś (libero), Durski. **MVP:** Mateusz Rećko (Polski Cukier Avia).

Znowu skomplikowali życie rywalom

ENERGA BASKET LIGA Polski Cukier Pszczółka Start sensacyjnie pokonał Trefla Sopot 86:84 i mocno ograniczył szansę ekipy Krzysztofa Roszyka na awans do fazy play-off

Ten wynik to spore zaskoczenie, zwłaszcza, że Start wystąpił w tym meczu mocno osłabiony. Do meczowego protokołu nie zostali wpisani m.in. Jimmie Taylor i Bartłomiej Pelczar. Wobec tych absencji dość niespodziewanie w pierwszej piątce pojawił się Roman Szymański. Samo spotkanie było bardzo wyrównane, a żaden z zespołów przez 40 minut nie potrafił wypracować sobie większej przewagi. Gospodarze próbowali zrobić to na samym początku meczu, ale „czerwono-czarni” nie dali się stłamsić. O wyniku decydowała więc nerwowa końcówka. W niej kluczowy rzut oddał Cleveland Melvin, który na 92 sekundy przed ostatnią syreną trafił za trzy wyprowadzając Start na prowadzenie. Jak się później

okazało, lublinianie nie oddali go już do końca meczu. Kluczową postacią dla Startu był jednak Michaelyn Scott, który skompletował double-double. Złożyło się na nie 22 punkty i 10 asyst. Świetnie zagrał też Mateusz Dziemba. Kapitan „czerwono-czarnych” dołożył 17 „oczek”. U pokonanych kapitalnie zagrał Angelo Warner. Jego 17 pkt i 12 asyst nie dało jednak triumfu Treflowi. **(KK)**

Trefl Sopot – Polski Cukier Pszczółka Start Lublin 84:86 (33:25, 16:21, 18:23, 17:17)

Trefl: Warner 17 (3x3), Kolenda 15 (1x3), Davis 11, Gruszecki 6 (1x3), Leonczyk 4 **oraz** Sharma 19, Dorsey 10 (2x3), Szlachetka 2, Ziolkowski 0.

Start: Scott 2 (3x3), Melvin 14 (2x3), Kostrzewski 8, Wilson 7 (1x3), Szymański 5 **oraz** Dziemba 17 (3x3), Walker 9 (2x3), Jeszke 4, Kępka 0,

Sędziowali: Liszka, Mordal, Puzoń. **Widzów:** 1324.

1. Czarni	29	51	2409:2281
2. Stal	29	50	2690:2360
3. Anwil	29	50	2462:2275
4. Zastal	29	49	2545:2305
5. Śląsk	29	48	2486:2298
6. Legia	29	46	2401:2337
7. Toruń	29	46	2401:2337
8. Astoria	29	44	2415:2377
9. King	29	44	2434:2329
10. Trefl	29	43	2334:2357
11. Spójnia	29	40	2298:2456
12. Asseco	29	40	2227:2397
13. Start	29	39	2208:2388
14. Dąbrowa Gór.	29	38	2390:2551
15. Radom	29	34	2264:2448
16. Gliwice	29	34	2198:2517

13 kwietnia: Asseco – Stal ● Zastal – Astoria ● Start – Śląsk (godz. 17.30) ● Radom – Anwil ● Spójnia – Czarni ● Gliwice – King ● Toruń – Dąbrowa Górnicza ● Legia – Trefl.

**CENTRALNA LIGA
JUNIORÓW U-17 GRUPA D**

Podlasie Biała Podlaska – Wisła Puławy 5:2 ● Górnik Łęczna – Cracovia Kraków 1:3 ● Wisła Kraków – Resovia Rzeszów 5:2 ● Hutnik Kraków – Korona Kielce 2:1.

1. Cracovia	6	13	19-7
2. Hutnik	6	10	10-9
3. Wisła K.	6	10	18-8
4. Podlasie	6	8	9-13
5. Korona	6	8	10-12
6. Wisła P.	6	8	7-11
7. Resovia	6	6	6-9
8. Górnik	6	2	5-15

13-14 kwietnia: Korona – Podlasie ● Resovia – Hutnik ● Cracovia – Wisła Kraków ● Wisła Puławy – Górnik.

**CENTRALNA LIGA
JUNIORÓW U-15 GRUPA D**

KKP Korona Kielce – Stal Rzeszów 1:4 ● Motor Lublin – Sandecja Nowy Sącz 2:3 ● Cracovia Kraków – Górnik Łęczna 5:0 ● Resovia Rzeszów – Wisła Kraków 2:3.

1. Stal	5	15	14-2
2. Górnik	6	12	7-8
3. Cracovia	5	9	14-6
4. Sandecja	5	7	7-8
5. Resovia	6	6	8-10
6. Korona	5	4	5-14
7. Wisła	5	4	5-7
8. Motor	5	2	5-10

14 kwietnia: Sandecja – Korona ● Górnik – Motor ● Stal – Resovia ● Wisła – Cracovia.

Multi Multi (11.04) godz. 14
7, 9, 11, 25, 27, 28, 30, 31, 33, 34, 53, 58, 62, 64, 66, 68, 69, 71, 75, 77. Plus 66.

Multi Multi (10.04) godz. 21.50

1, 2, 3, 5, 7, 19, 20, 24, 27, 29, 30, 32, 36, 40, 47, 52, 53, 61, 64, 75. Plus 30.

Mini Lotto 10.04.2022

7, 10, 12, 18, 33.

Ekstra Pensja 10.04.2022

7, 10, 18, 19, 24, 3.

Ekstra Premia 10.04.2022

7, 10, 21, 30, 33, 1.

Kaskada (11.04) godz. 14

1, 2, 6, 8, 12, 14, 15, 18, 19, 20, 21, 24.

Kaskada (10.04) godz. 21.50

3, 4, 6, 10, 12, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23.

Super Szansa (11.04) godz. 14

6, 7, 3, 9, 2, 7, 0.

Super Szansa (10.04) godz. 21.50

1, 7, 8, 8, 7, 0, 0.

• Pamiętajsz, ile miałeś lat, kiedy pierwszy raz przyszedłeś na trening Motoru?

– To było w drugiej lub w trzeciej klasy podstawówki, czyli jakieś osiem, albo dziewięć.

• Czy ktoś jeszcze z twojego rocznika został w ogóle w klubie?

– Jest jeszcze Maciek Baryła, który na razie gra w zespole rezerw. Obaj zaczynaliśmy kopać od małego i w zasadzie zostało nas w Motorze tylko dwóch. Dużo osób w ogóle przestało grać, ale kilku innych chłopaków jest jeszcze w niższych ligach. Mam za to kilku znajomych ze szkoły, którym udało się zająć dalej, bo występują w ekstraklasie. To Czarek Miszta, z którym chodziłem do gimnazjum, czy Karol Struski.

• Dla ciebie jako wychowanka Motoru to chyba świetna sprawa, że przebiłeś się do pierwszej drużyny. Tym bardziej, że na środku defensywy od kilku kolejek grasz razem z innym wychowankiem, czyli Maksym Cichockim...

– Dokładnie tak, jestem bardzo zadowolony. Z Maksymem znamy się dłużej i on też jest w Motorze od dawna. Już od kilku ładnych lat spotykaliśmy się na treningach. Naprawdę nie spodziewałem się, że tak szybko zagramy obok siebie w pierwszej drużynie.

• Jesteś zaskoczony, że trener Marek Saganowski na ciebie postawił?

ROZMOWA z Bartoszem Zbiciakiem, zawodnikiem Motoru Lublin



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

– Byłem na to gotowy. Wydaje mi się, że całkiem nieźle sobie radziłem w trzeciej lidze. Tutaj pozostawało dawać z siebie na treningach wszystko i cierpliwie poczekać na odpowiedni moment. Myślę, że pokazałem tyle, ile

mogłem i cieszę się, że trener to zauważył.

• Skoro szkoleniowiec dalej stawia na ciebie i Maksa, to chyba dobrze wykonujecie swoją robotę?

– Obaj jesteśmy bardzo zdeterminowani i waleczni.

Myślę, że wygląda to całkiem nieźle. Może rzeczywiście tej bramki w meczu z Lechem II Poznań mogliśmy uniknąć. To był jednak taki moment, kiedy wkradło się trochę rozluźnienia po tym, jak sami podwyższyliśmy wynik na 2:0. Na pewno trzeba wyciągnąć z tego wnioski.

• Jak w ogóle wyglądała twoja sytuacja w zimie? Przygotowania zaczęłeś chyba jeszcze z Chełmianką?

– Tak naprawdę byłem tylko na jednym treningu w Chełmie i później od razu dołączyłem do Motoru. Do stałem już wcześniej sygnał, że mogę zostać ściągnięty z wypożyczenia. Trener od początku mi powtarzał, że jak będę się dobrze spisywał, to skrócimy mój pobyt w trzeciej lidze i da mi szansę. I dokładnie tak się stało.

• Trzecia liga była chyba dla ciebie dobrym przetarciem? Najpierw byłeś zawodnikiem Lewartu Lubartów, a później walczącej już o czołowe lokaty Chełmianki...

– Zdecydowanie. W obu drużynach naprawdę nieźle spisywaliśmy się w obronie. Wiadomo, że z Lewartem ostatecznie spadliśmy z ligi, ale jak na zespół z dolnych rejonów tabeli traciliśmy naprawdę mało bramek. W Chełmiance graliśmy trochę inaczej, bo trojką środkowych obrońców, ale nadal rywale mieli problemy ze strzelaniem

goli. Miejsce w tabeli też po pierwszej rundzie było bardzo dobre.

• A czy, jak wracałeś w styczniu do Motoru, to w ogóle myślałeś o tym, że za kilka miesięcy możesz być podstawowym obrońcą czołowego klubu w drugiej lidze?

– Trudno powiedzieć, na pewno miałem nadzieję, że szybko dostanę szansę. Z drugiej strony zdawałem sobie sprawę, że nie będzie łatwo wskoczyć do składu, bo na mojej pozycji rywalizacja jest naprawdę duża. A dodatkowo mamy dobrych zawodników, a do tego doświadczonych w wyższych ligach.

• A czy po tych kilku meczach na poziomie drugiej ligi widzisz duże różnice w poziomie?

– Można powiedzieć, że wszystko bardzo szybko się potoczyło. Zaczynałem regularnie grać od Lewartu, czyli słabszej drużyny walczącej o utrzymanie w trzeciej lidze. Później była lepsza Chełmianka, która biła się już o czołowe lokaty. A teraz topowy zespół w drugiej lidze. I na pewno różnice widać na każdym treningu i meczu. Teraz jest zdecydowanie więcej taktyki i analiz. Nie tylko, jeżeli chodzi o naszą grę, ale i rywali. A do tego pod względem motorycznym trzeba być przygotowanym. Na razie daję chyba radę (śmiech).

**ROZMAWIAŁ
ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ**

Sportowa złość w Końskowoli

HUMMEL IV LIGA W niedzielę poznaliśmy w końcu odpowiedzieć na najważniejsze pytania w grupie pierwszej, czyli: kto zapewni sobie utrzymanie, a kto będzie musiał o nie jeszcze powalczyć. Powiślak Końskowola w ostatnim meczu 22. kolejki rozbił Lutnię Piszczac aż 9:0 i „zaklepał” sobie szóste miejsce w tabeli

A ta lokata oznacza, że drużyna Radosława Muszyńskiego w najbliższych tygodniach będzie rywalizować w grupie mistrzowskiej, a nie spadkowej. Teoretycznie POM Iskra może jeszcze zrównać się z Powiślakiem punktami, ale ma groszy bilans bezpośrednich meczów, więc na pewno nie wyprzedzi już ekipy z Końskowoli.

A co działo się w spotkaniu z Lutnią? Całkiem sporo, bo tytuł goli swoich pupili miejscowi kibice dawno nie oglądali. Pierwszy padł w 17 minucie. Wydawało się, że goście przejmą piłkę tuż pod swoim polem karnym, ale szybko odzyskał ją Marcin Gil. Wpadł w szesnastkę i wycofał futbolówkę do Jakuba Prylińskiego, a ten ładnym i mocnym strzałem po krót-

kim rogu otworzył wynik. I przy okazji rozwiązał worek z bramkami.

Nie minęło 10 minut, a ze skromnego prowadzenia 1:0 zrobiło się 3:0. Dwa razy na listę strzelców wpisał się Dariusz Drzazga. Jeszcze przed przerwą nie było wątpliwości, że Lutnia wróci do domu z pokaznym bagażem. Goście fatalnie zachowali się w defensywie. Powiślak miał aut na środku boiska. Po dalekim wyrzucie piłkę na lewym skrzydle dostał Pryliński. Bez problemów „wjechał” w szesnastkę i uderzył do siatki przy biernej postawie obrońców.

Po zmianie stron rosły napastnik skompletował hat-tricka, a w końcówce gospodarze dobili rywali i ostatecznie zaaplikowali im aż dziewięć goli. Dzięki temu

w efektywny sposób przypieczętowali awans do grupy mistrzowskiej.

– Tyle nieszczęść spotkało nas już w tym roku, że mieliśmy już tego dość. Tym razem od początku mieliśmy wszystko pod kontrolą i jesteśmy tam, gdzie moim zdaniem powinniśmy być już od dawna. Wezbrała nas złość po ostatnich dwóch meczach, w których popełniliśmy sporo prostych błędów. Nie byliśmy słabsi od rywali, ale przegrywaliśmy. Skąd aż dziewięć goli? Szybko chcieliśmy udowodnić naszą wyższość. To się w pełni udało. Determinacja i woli walki były na bardzo wysokim poziomie i błyskawicznie ustawiliśmy mecz. Dzięki temu przypieczętowaliśmy awans do grupy mistrzowskiej i bardzo się z tego cie-

szymy – mówi Radosław Muszyński, trener Powiślaka.

Dzisiaj czwartoligowcy odrobą jeszcze zaległości z 21. kolejki. Na fotelu lidera grupy drugiej rundę zasadniczą może zakończy Świdniczanka. Drużyna Łukasza Gieresza musi jednak pokonać u siebie Start Krasnostaw.

(LUKISZ)

**WTOREK W HUMMEL
IV LIDZE**

Grupa I: Włodawianka Włodawa – Motor II Lublin (o godz. 17) ● Huragan Międzyrzec Podlaski – Orleńscy Łuków (17) ● Lutnia Piszczac – POM Iskra Piotrowice (17) ● Opolanin Opole Lubelskie – Lublinianka Lublin (17). **Grupa II:** Świdniczanka Świdnik – Start Krasnostaw (16).

Będzie ciekawie

HUMMEL IV LIGA Jak obecnie wygląda sytuacja w grupie mistrzowskiej i spadkowej? Jeszcze nie wiadomo, kto przystąpi do rywalizacji z pierwszego miejsca. Szanse mają: Huragan Międzyrzec Podlaski i Lublinianka, które we wtorek rozegrają zaległe spotkania. Różnice są jednak minimalne i decydująca część sezonu zapowiada się bardzo ciekawie

To samo dotyczy jednak grupy spadkowej. Na razie w III lidze pod kreską znajduje się Tomasovia, a to oznacza, że z grą w klasach okręgowych będą musiały się pogodzić drużyny z miejsc 5-12. O cztery „bezpieczne” miejsca powalczą przynajmniej osiem drużyn. Ta ósma, czyli Hetman Zamość ma 18 punktów i do czwartego Lewartu traci sześć „oczek”.

W najlepszej sytuacji jest za to Gryf Gmina Zamość. Podopieczni Sebastiana Luterka wypracowali sobie kilka punktów przewagi nad resztą stawki. Piątą obecnie Huczwę Tyszowce wyprzedzają o osiem „oczek”.

(LUKISZ)

GRUPA MISTRZOWSKA

1. Huragan	21	49	45-21
2. Lublinianka	21	48	54-17
3. Stal	22	47	57-23
4. Motor II	21	46	56-25
5. Świdniczanka	21	45	48-23
6. Kryształ	22	43	45-30
7. Start	21	42	53-16
8. Górnik II	22	41	42-22
9. Granit	22	39	49-27
10. Grom	22	34	49-40
11. Opolanin	21	32	29-28
12. Powiślak	22	28	45-40

GRUPA SPADKOWA

1. Gryf	22	32	31-26
2. Kłos	22	26	33-45
3. POM	21	25	22-36
4. Lewart	22	24	28-30
5. Huczwa	22	24	32-44
6. Orleńscy	21	23	29-40
7. Sparta	22	20	17-36
8. Hetman	22	18	31-53
9. Igros	22	15	32-61
10. Lutnia	21	13	17-49
11. Włodawianka	21	13	15-55
12. Brat	22	3	18-90

KARTKA Z KALENDARZA

1896

założono niemiecki klub piłkarski Hannover 96

1921

Premiera filmu „Dzika kotka” w reżyserii Ernsta Lubitscha

1929

w stoczni we francuskim Hawrze zbudowano okręt podwodny ORP „Wilk”

1940

urodził się Herbie Hancock, amerykański pianista jazzowy, kompozytor

1963

premiera filmu „Godzina pąsowej róży” w reżyserii Haliny Bieleńskiej

1971

rozpoczęto budowę pierwszej linii w Seulu

1979

premiera filmu „Mad Max” w reżyserii George’a Millera. W roli głównej: Mel Gibson

1982

premiera filmu „Znachor” w reżyserii Jerzego Hoffmana. W rolach głównych: Jerzy Bińczycki, Anna Dymna i Tomasz Stockinger

1991

podpisano akt założycielski warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych

1992

na przedmieściach Paryża otwarto Disneyland

37

tyle razy prom Columbia okrążył Ziemię w pierwszej misji pierwszego wahadłowca kosmicznego, która rozpoczęła się 12 kwietnia 1981 roku

Ucieczka od rzeczywistości

MUZYKA Grupa Cannons z Los Angeles to Michelle Joy (wokal), Ryan Clapham (gitarę) i Paul Davis (perkusja, klawiszowe). Ich singiel „Fire For You” uplasował się na 1. miejscu listy przebojów telewizyjnych magazynu The Hollywood Reporter po pojawieniu się w produkcji Netflix „Never Have I Ever”. Sukces przełożył się na nominację do nagrody iHeart Radio Award 2022 w kategorii „Najlepszy nowy artysta alternatywny”. Piosenka zdobyła 77 milionów streamów na Spotify.

Teraz grupa wydała album „Fever Dream” z 11 utworami.

„Fever Dream” reprezentuje wszystko, czym jest Cannons. Są piosenki o samotności, piosenki o tęsknocie i piosenki o miłości. W ciągu ostatnich kilku lat pisanie podniosło nas na duchu i zapewniło ucieczkę od rzeczywistości. Te piosenki utrzymały nas przy życiu, więc mam nadzieję, że ludzie odnajdą w płycie kawałek siebie. Zdałam sobie sprawę, jak ważne jest poczucie więzi z innymi i mam nadzieję, że ten album pomoże wszystkim poczuć się trochę mniej samotnym” – opowiada o albumie Michelle Joy.

(ŹRÓDŁO: SONY MUSIC)



FOT. SONY MUSIC

Nie możemy się doczekać wielkiego finału

DO ZOBACZENIA Lada moment padnie ostatni klaps na planie serialu „BrzydUla”. Małgorzata Socha zapewnia, że nie wie, jak potoczą się losy jej bohaterki, ale wierzy, że scenarzysta i tym razem zaskoczy, a jednocześnie usatysfakcjonuje widzów

Myślę, że wszyscy nie możemy się doczekać wielkiego finału, ale przyznam szczerze, że do końca jeszcze nie wiemy, jak będzie on wyglądał. Nasz główny scenarzysta Piotrek Jasek pracuje tak, żeby widzowie byli usatysfakcjonowani, a jednocześnie zaskoczeni. Wszystko się dobrze skończy, ale zobaczymy, po czyjej myśli. „BrzydUla” wróciła do domów widzów po 12 latach, z czego my aktorzy oczywiście bardzo się cieszyliśmy. Myślę, że ta odsłona była bardzo zaskakująca – mówi agencji Newseria Lifestyle Małgorzata Socha.

Aktorka podkreśla, że z racji pandemii praca na planie nie była łatwa. Wszyscy musieli się dostosować do niecodziennych warunków i reżimu sanitarnego. Zdarzało się również tak, że z powodu choroby zdjęcia były na jakiś czas przerywane.

– Pracowaliśmy przez całą pandemię i nigdy do tej pory nie pracowałam w tak trudnych warunkach. Badania dla całej ekipy, praca w maseczkach, które aktorzy mogli zdjąć dopiero na planie, towarzyszył nam ciągle



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

stres, niepewność, goniące terminy, kolejne zachorowania, obsuwające się dni zdjęciowe. A to jest jednak serial codzienny, gdzie trzeba mierzyć się z czasem i serial musiał być po prostu na czas dostarczony dla stacji, żeby go mogła pokazać w telewizji. To są takie rzeczy, z których widzowie nie zdają sobie sprawy, ale które są bardzo stresujące

dla wszystkich tworzących dany projekt.

Małgorzata Socha podkreśla, że wszyscy czuli ciężar odpowiedzialności i przestrzegali dyscypliny tak, by maksymalnie wykorzystać codzienny grafik, a nawet mieć kilka ujęć na zapas.

– Wystartowaliśmy z początkiem pandemii i kończymy pod koniec pandemii, więc to jest pandemiczny

serial. Warunki były trudne, a jednocześnie czuliśmy się tak, jakbyśmy pracowali w rodzinie, co też było bardzo wspierające. Każdy z nas wiedział, gdzie jakie akcenty są dla niego rozłożone, co ma robić i jak. Mimo to dla nas wszystkich jednak ten moment był dość wyczerpujący i myślę, że chyba wszyscy cieszymy się na to, żeby ten wielki finał już nadszedł.

Aktorka bardzo ceni sobie współpracę z tą ekipą. Zapewnia też, że wszyscy bardzo żyli się ze sobą i miło im będzie spotkać się kiedyś przy innych wspólnych projektach. – Przez ten czas bardzo dobrze się poznaliśmy, zaprzyjaźniliśmy. Po 12 latach naprawdę to była wielka przyjemność spotkać się z kolegami znowu na tym planie. Czujemy, że jesteśmy rodziną, to jest fajne i na pewno dla nas, dla aktorów, było to też bardziej komfortowe zadanie – opowiada Małgorzata Socha.

W „BrzydUli” aktorka wcieliła się w rolę sekretarki Violetty Kubasińskiej, która zdobyła serca widzów swoimi charakterystycznymi stylizacjami i błyskotliwymi powiedzeniami. To jedna z najbarwniejszych postaci tego serialu. Zdjęcia do produkcji potrwają jeszcze kilka tygodni. – Wiosna absolutnie jest pracowita, cały czas jesteśmy na planie „BrzydUli”, a jednocześnie kręcę 19. sezon „Przyjaciółek” – dodaje Małgorzata Socha. – Jest bardzo dużo pracy, tak naprawdę bieganie pomiędzy planami, a jeszcze też zostaje życie, jakiś chociaż mały wy-cinek.

NEWSERIA LIFESTYLE

The best of Ennio Morricone

MUZYKA Największe filmowe przeboje kompozytora Ennio Morricone będzie można usłyszeć podczas koncertu w Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1), który rozpocznie się o godzinie 19 w czwartek, 21 kwietnia.

Muzyka włoskiego kompozytora przez lata zyskiwała popularność i całe rzesze wiernych fanów. Współpracował

z największymi reżyserami współczesnego kina, do których należą: Quentin Tarantino, Brian De Palma, Sergio Leone. Zmarły w 2020 Ennio Morricone skomponował muzykę do ponad 500 filmów, które przyniosły mu nagrody Oscara i Złotych Globów.

Koncert w Centrum Spotkania Kultur będzie hołdem dla wielkiego kompozytora. Orkiestra, chór i soliści wy-

stąpią pod batutą Marcina Wolniewskiego. Wspaniałej muzyce towarzyszyć będą obrazy przywołujące najbardziej znane kadry filmowe, zmieniając zwykły koncert w niezapomniane widowisko multimedialne.

Bilety na koncert „The best of Ennio Morricone” w cenie 90 zł do nabycia w: kasie CSK, Kupbiletik.pl, Eventim.pl, Ebilet.pl.

DAD



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE